

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ewierocni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Rue des St. Peres 81.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Dnia 9 sierpnia b. r. uskuteczono i rozesłano z c. k. drukarni nadwornej i państwowej zeszyty XL polskiego, XLI rumuńskiego i XLII słoweńskiego wydania Dziennika ustaw państwowych.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 sierpnia.

Zajęcie świata politycznego skupia się ciągle około odbytej właśnie podróży cesarza Wilhelma do Anglii, a wraz z okazywanym dla niej interesem upowszechnia się coraz więcej przekonanie, iż należy ją poczytywać za nowy dowód zbliżenia się W. Brytanii do przymierza trzech mocarstw. Pełne zapamiętały głosy prasy angielskiej, towarzyszące wizycie młodego władcy u królowej, nie pozwalają powątpiewać o szczerości owego zwrotu, jaki dokonał się w czasach ostatnich po tamtej stronie kanału na korzyść Niemiec, do których długo żywiono uczucie nieufności, podejrzewając je o plany i projekta, nie dające się pogodzić z interesami brytyjskimi. Porozumienie w sprawie Afryki, gdzie właśnie najdotkliwiej ujawniała się rywalizacja obu mocarstw, wyrównało ostatecznie istniejące różnice i wytworzyło stan rzeczy, pożądanego dla wszystkich przyjaciół pokoju. W Anglii niemniej jak w Niemczech i państwach, służących idei pokojowej objawia się szczere zadowolenie z zawarciem ugody, rozumieją bowiem tam dobrze, iż wszelkie niesnaski między Berlinem i Londynem, mogłyby wypaść na korzyść przeciwników potrójnego przymierza, tego przymierza, które

utrzymuje na wodzy namiętności i daje najpewniejszą rękojmię uchronienia świata przed niebezpiecznymi przewrotami.

W Anglii też wzięło stanowczo przewagę przekonanie, iż sojusz trzech mocarstw ma wyłącznie na oku utrzymanie pokoju, i że to, do czego dążą we własnej sferze pojedynczy jego członkowie, może tylko przyczynić się do spokojnego i błogiego dla ludów rozwoju Europy. A ponieważ angielscy mężowie stanu schodzą się w swych przekonaniach politycznych z programem, jaki jest myślą przewodnią sojuszu, więc zbliżenie się do niego potężnego mocarstwa morskiego dokonało się w sposób zupełnie naturalny. Nie ma wszakże wątpliwości, iż do tego zbliżenia przyczyniła się niepomrotnie osobistość samego monarchy niemieckiego, który już w czasie zeszlorskiej podróży do Anglii umiał pozyskać sobie sympatyę ogółu i utrwalił ją znakomitymi reskryptami, dotyczącymi spraw z dziedziny socjalnej.

Z licznych a wymownych objawów wynika, iż cały ogół w Anglii, nie zaś wyłącznie tylko sfery dworskie i rządowe — jak to usiłowano tu i owdzie przedstawić — są zadowolone ze zbliżenia się W. Brytanii do trójprzymierza, a okoliczność ta jest słusznie uważana za gwarancję, iż choćby nawet miało przyjść do zmiany gabinetu, nie się nie zmieni w wytworzonym obecnie stosunku.

## KORESPONDENCYE

Praga czeska, 10 sierpnia.

(Rieger w Wiedniu. — Sprawy dziennikarskie. — Ks. Schwarzenberg i hr. Clam.)

Pos dr. Rieger w tej chwili znajduje się na konferencji z hr. Taaffem w Wiedniu.

Na mocy własnych, zacerpniętych bezpośrednio u prezesa poselskiego klubu czeskiego informacyj, mogę potwierdzić oświadczenie dzienników tutejszych, że udał się do Wiednia celem złożenia deklaracji, że po słowie czeskiej (staroczeskiej) tylko wtedy będą mogli głosować w sejmie za projektami ugodowymi, jeżeli wprowadzenie czeskiego języka służbowego polepszy ich sytuację względem wyborców i względem agitacji młodoczeskiej. Prezes gabinetu jednak przebył już tyle trudnych chwil, i zawsze, gdy sytuacja wydawała się najwięcej skompromitowaną, znalazł odpowiednie rozwiązanie wężła gordyjskiego, że i tym razem nie potrzeba niepokoić się tragicznymi przepowiedniami.

Tymczasem dr. Rieger zabiera się stanowczo do naprawienia stosunków dziennikarskich w obozie staroczeskim. W poniedziałek odbędzie się posiedzenie rady zawiadowczej spółki, wydawającej *Politik* i *Czeską Politikę*. W ostatnich czasach w tej radzie przeważał tak zwany „ostry ton.“ Dr. Mattusz, który jako prezes tutejszego klubu czeskiego, posiadającego za kilkanaście tysięcy zł. akcji, miał w radzie zawiadowczej reprezentować żywioł staroczeski, i dbał o to, aby wymieniony dziennik pozostał w zgodzie z polityką staroczeską, napotykał na opór, usunął się. Otóż na poniedziałkowym posiedzeniu rady zawiadowczej rozstrzygnięto się, czy ta rada zmusi swój dziennik do zaniechania konkurencji opozycyjnej z *Narodnimi Listami* i do popierania polityki staroczeskiej? Jeżeli nie, to dr. Rieger, który w roku 1877 utworzył wymienioną spółkę, a mianowicie postarał się o umieszczenie dość znacznej liczby akcji pomiędzy wielkimi właścicielami, odwoła się do walnego zebrania wszystkich akcjonariuszów. *Jest to modus procedendi* całkiem odpowiedni, obawiamy się tylko, że będzie użyty za późno. W styczniu roku bieżącego trzeba było zabezpieczyć się, że przynajmniej własne dzienniki nie będą oponowały ugodzie. Teraz zaś redakcyja i rada zawiadowcza *Politik* tłómaczą się, że tracą wszystkich abonentów, występując w obronie ugody „niepopularnej“, gdy tymczasem przez kilka miesięcy na wysięgi z *Narodnimi Listami* starano się zdepopularyzować tę ugodę, i legalizować niejako opozycję młodoczeską! W nawiasie tylko dodam, że dr. Rieger o taktyce *Politik* wyraża się w superlatywie oburzenia, choć cała ta ewolucya była łatwą do prze-

widzenia, i chociaż już od trzech lat przepowiedzieliśmy ją tak p. Riegerowi, jak innym przywódcom czeskim.

Co do rzekomego usunięcia się Karola ks. Schwarzenberga (starszego) i hr. Ryszarda Clam-Martinitza z życia politycznego, dotąd nie ma żadnych autentycznych danych. To pewna, że gdyby wykonali przypisywany im zamiar, to jedynie dla tego, że wśród ludności czeskiej coraz wyraźniej przeważa prąd husycko-radykalny i panslawistyczny, nie zaś z powodu niezadowolenia z rządu i z projektów ugodowych. Hr. Clam na konferencji wiedeńskiej najgorliwiej popierał te projekta, a ks. Schwarzenberg zgodził się na nie. Nie mogą więc być niezadowoleni z ugody, ale mają aż nadto powodów do niezadowolenia z zachowania się znacznej części posłów staroczeskich, opierających się ugodzie, chociaż ta jest ze wszech miar korzystną dla Czechów, tak, że wszyscy uczestnicy konferencji wiedeńskiej właściwie zasłużyli sobie na najwyższą wdzięczność Czechów.

## Z Petersburga.

(Manewry. — Russyfikacya prowincyj nadbałtyckich. — Polemika w sprawie żydów. — Nowe prawo o deportacyi. — Kolej syberyjska.)

Na wielkich manewrach pomiędzy Narwą a Krasnym Stolem, z ciałą dyplomatycznym zagranicznym będą obecni tylko: ambasador niemiecki gen.-adjutant Schweinitz, nadzwyczajny poseł duński, generał Kier, oraz wszyscy zagraniczni wojskowi *attachés*. Manewry ukończą się w nocy z 23 na 24 sierpnia. Cesarz Wilhelm z orszakiem wyjedzie po manewrach do Peterhofu, gdzie w dniu 24 b. m. ma być urządzona iluminacya i spalone ognie sztuczne. Z Petersburga cesarz niemiecki na jacheie „Hohenzollern“ uda się morzem do Niemiec.

W końcu sierpnia i pierwszej połowie września odbywać się mają, jak wiadomo, wielkie manewry w prowincjach południowo-zachodnich. W manewrach tych, jak pisał *Mosk. Wied.*, weźmie udział armia stotyścienna; dowódcy tak armii zaczepnej, jak i odpornej, jak najmniej będą krępowani w swej akcji, a to dla tego, iżby warunki manewrów o ile możności zbliżone były do warunków wojny rzeczywistej.

Wniosek ministra skarbu, Wisznegradzkiego, ażeby na dobra kościoła protestanc-

6)

## „JAK WSZYSTKIE“

NOWELLA

PRZEZ

NAGODEJ.

(Ciąg dalszy.)

Przed gmach resursy obywatelskiej jeździły jedna po drugiej karety, z których ciemnego wnętrza wysuwały się na schody, zalane światłem i ubrane kwiatami, strojne postaci pięknych pań i panów.

Garderoba wrzała gwarem powitań, rozporządzeń wydawanych służbie, szelestem jedwabnych sukien i dolatującym z górnych pięter echem muzyki. Sciskały się dłonie, krzyżowały spojrzenia przenikliwe i obojętne, zatrzymujące się z krytyczną natarczywością na jakimś mniej udatnym szczególe tualety, lub obejmujące niekiedy całą postać nieujętem technieniem zachwyty, czy gorętszego jeszcze uczucia.

— Excellencya pozwoli, że ustąpię mego numeru na futuro; tutejsza służba tak źle zorganizowana, że pół godziny każą czekać na kartkę.

Po twarzy siwowłosego pana, którego kłapę od fraka zdobił brzeżek czerwonej wstążeczki, przesunął się w tej chwili uśmiech w pół ironiczny, w pół pobłażliwy.

— Dziękuję, panie Antoni; mój kamerdynier to załatwi.

Pan Antoni skłonił się głęboko, i ujrawszy przy tym ruchu leżącą na ziemi fularową chustkę, która zdawała mu się pochodzić z najbliższego sąsiedztwa czerwonej wstążeczki, pospieszył ją podnieść.

— Stokrotne dzięki — zabrzmiał poza nim głos hr. Rajmunda — oddajesz mi rzeczywiście przysługę, podnosząc moją chustkę, bo ja, muszę przyznać, jestem cokolwiek twardy w krzyżu.

Szyderczy uśmiech, który towarzyszył tym słowom, oblał ukropem twarz uprzejmego p. Antoniego.

W tej chwili dwie kobiece głowy, z których jedna strojona była w niebieskie pióra, druga tylko w ciemne zwoje włosów, wsunęły się między nich i przerwały dalszy ciąg niemiłej rozmowy.

— *Bonsoir!* — panie Rajmundzie — czy rzeczywiście dr. Henkiel będzie miał dzisiaj odczyt o symptomatach śmierci głodowej?

Hrabia Rajmund, który przed chwilą stwierdzał nieugiętość swoich krzyżów, pochylał się teraz bardzo nisko nad wachlarzem ze słoniowej kości, który mu podano wraz z dwoma małymi paluszkami.

— *Non mademoiselle, c'était une mauvaise plaisanterie* — będziemy dziś wieczór myśleć o życiu tylko, a nie o śmierci.

— Tem lepiej, bo nie chciałabym wyjeżdżać ztąd pod tak smutnem wrażeniem, a pojutrze o tym samym czasie będę już w Sosnowie.

— Jako?... pani wyjeżdża tak nagle?

— Miałam powracać zaraz po karnawale, a to już prawie koniec wielkiego postu.

Więc zostawia nas pani na pastwę umartwień wielkotygodniowych.

— I kwesty wielkanocnej; — z kim pan kwestuje?

Rajmund przecierał szkła binokli i zdawał się namyślać.

— Z panią Wandą i hrabianką Izą — wyrzekł nareszcie.

Lekki, zaledwie dostrzegalny rumieniec przepłynął po czole Leny.

— Hrabianka Iza wróciła już? — spytała głosem niezupełnie naturalnym.

— Tak... zdaje mi się, że ją wczoraj spotkałem — odparł od niechcenia hrabia. — Służę pani na górę.

Podał jej ramię i poprowadził ku górnej sali; ciocia Hela, prowadzona przez pana Antoniego, postępowała za nimi, odpowiadając lekkim skinieniem błękitnych piór na pełne skwapliwości ukłony, jakimi witano je po drodze.

Niezły to nabytek doprawdy, taka siostrzenica — wprowadzie trochę z nią kłopotu i zajęcia, ale za to jakie świetne rezultaty. Stać się ciotką hrabiego Rajmunda, — czy może być stanowisko zaszczytniejsze, więcej godne zazdrości? Ciocia Hela na samą tę myśl rozpyływała się z rozkoszy, i co chwila powtarzała sobie w duchu wyraz „*ma tante*“, który nigdy jeszcze nie posiadał dla niej takiego znaczenia.

Żeby tylko te piękne marzenia nie rozwiały się w niwec — dotąd nie było w nich nic pewnego, a sama Lena zachowaniem swoim, nieład doprowadzała do rozpaczki biedną ciocię. Taka bywała zmienna, a nawet poprostu niegrzeczna czasem dla hrabiego. Wprawdzie każdy napad złego humoru wynagradza-

ła mu potem uprzejmiejsem słowem i uśmiechem, ale czy tak przeciagnięta struna nie pęknie kiedy? Powrót hrabianki Izy wisiał nad głową cioci jak miecz Damoklesa.

I w dodatku ojciec Leny, wybiera się ni ztąd ni z owąd z projektem sprowadzenia na gwałt na wieś swojej jedynaczki. Pisz, że bez niej już wytrzymać nie może, że się czuje zupełnie chory — *la belle raison!* kiedy Rajmund nie zdecydował się jeszcze oświadczyć — można by te wybuchy rodzicielskiej miłości schować na potem.

— Nie tędy moi państwo, — pójdziemy prosto do bufetu, bo Lena ma sprzedawać herbatę.

— Ach, to pani dziś się poświęca? ależ to będzie karota na wielką skalę.

— Bynajmniej, ceny stałe, zresztą ja się spuszczać na wspaniałomyślność panów.

— Ach, Leno, *vous voici!* patrz, jaki śliczny bukiet przysłano niewiadomo z kąd, dla herbacianego stołu. Czy ty się nie domyślasz jego pochodzenia?

Bystre oczka Naci patrzyły na Lenę tak przenikliwie, jakby ją nawskróś prześwidrować chciały.

— Nie domyślam się wcale; ty przecież łatwiejbyś odgadła, bo znając lepiej tutejsze towarzystwo, wiesz, kogo można o taką atencję posadzić.

— No, w tym wypadku głos ogólny wskazuje...

Nacia urwała, ale spojrzenie jej dopowiedziało reszty, zatrzymując się na wysokiej postaci hrabiego, który oddalił się był o parę kroków.

— Panno Leno! powiadają, że pani już przyjmuje powinszowania, niechże i mnie



kiego w prowincjach nadbałtyckich nałożył podatek gruntowy, otrzyma, jak się zdaje, w tych dniach zatwierdzenie cara. W tym wypadku — jak zapewniają — nie chodzi tyle o względy finansowe, ile o polityczne, gdyż rozporządzeniem tem ukrócone zostaną znowu zasadnicze prawa prowincyj nadbałtyckich.

Wedle dzienników rosyjskich, miało się okazać przy obliczaniu gruntów, należących do pastorów w kraju nadbałtyckim, oraz ich dochodów, że majątki pastorów przyniosą olbrzymie dochody.

Rząd zaprowadził w Finlandyi bezpłatne kursa nauki języka rosyjskiego dla nauczycieli szkół ludowych.

W osobnym artykule wstępnym występującym *Nowoje Wremia* przeciw alarmującym doniesieniom *Timesa*, o ukróceniu praw żydów, mieszkających w Rosyji. Organ petersburski prostuje przedewszystkiem szczegół co do cyfry ludności izraelskiej, i zaznacza, że żydów w całym państwie jest 8 milionów, nie zaś cztery. Na wykrywniki zaś i pogroźki *Timesa* odpowiada szyderstwem. Anglicy — powiada — boją się, aby ograniczenia żydów i zamknięcie ich w obrębie pasa zachodniego, nie spowodowały emigracji żywołu żydowskiego na zachód Europy, gdzieby wtedy trzeba było zastosować do nich te same środki eksterminacyjne, którei dzisiaj broni się Rosyja. Ograniczywszy się na energicznej replice ogólnikowej, *Nowoje Wremia* pomija poszczególne niedokładności, jakie się mieszczą w informacjach dzienników angielskich. Tak n. p. *Times* nie rozróżnia sytuacji prawnej żydów w guberniach litewskich i małopolskich od obecnego stanu rzeczy w Królestwie. Przepisy majowe z roku 1882, zabraniające żydom mieszkać na wsi, nie zostały dotychczas rozcignięte do Królestwa; była o tem tylko mowa jako o projekcie. W projekcie również pozostał dotąd zamiar zniesienia przywileju mieszkania po za pasem zachodnim, przysługującego do dziś dnia żydom ziemskim. Nie ścisła jest wreszcie informacja, jakoby był wzbroniony żydom wstęp do wszystkich zakładów naukowych. Jak wiadomo, zamknięte zupełnie dla żydów są tylko niektóre zakłady wyższe (np. świeżo założona medycyna-wojskowa), w innych zaś wprowadzono ograniczenia procentowe. Podobne niedokładności, zdradzające nieznaną stopniowość rzeczywistych, osłabiły odrazu powagę wystąpienia *Timesa*.

W myśl świeżo ogłoszonego prawa, przestępcy z gubernij i prowincyj syberyjskich, skazani na osiedlenie, lub którym upłynął termin robót ciężkich, deportowani być winni do jednej z najbardziej oddalonych gubernij lub prowincyj syberyjskich, z wyłączeniem tej, w której przebywali przed spełnieniem przestępstwa. Korespondent paryskiego *Figara* wytkłomaczył to rozporządzenie w ten sposób, iż deportacya na Syberję zupełnie zniesiona została.

*Nowoje Wremia* w ostatnich dniach poruszyła konieczność budowy kolei sybirskiej, omawiając wrażenia z podróży p. Czechowa, który d. 3 lipca przybył do Sachalinu.

„Drogi sybirskie — pisze wspomniany dziennik — są przez cały rok niemożliwe. Podróżni, woźnice, pocztyłoni, jamszczyki i lud pędzony do naprawy tych dróg, są prawdziwymi męczennikami. Przykra to droga, a jeszcze się przykrzejszą okazuje, skoro się ro-

zważy, że jest jedyną linią komunikacyjną między Europą a Syberją. Syberja jest cichą parodią Rosyji z czasów przed zaprowadzeniem reform. Od trzechset lat pozostaje ten kraj pod panowaniem rosyjskiem, a my uczyniliśmy go sławnym w całym świecie tem, że z nazwą jego jest związane wyobrażenie robót katorżnych. — Byłby już czas zająć się jego dobrobytem, i za pomocą linii kolejowej połączyć z Europą. Jest to coś nie do uwierzenia dziwaczne, jeśli sobie wyobraźmy, że się tu nas miliardy rubli i strumienie krwi rosyjskiej poświęca dla uwolnienia dwóch milionów Bułgarów, a skąpi się milionów dla polepszenia bytu pięciu milionów Sybiraków“.

### Nowa organizacya stronnictwa socyalno-demokratycznego w Niemczech.

Dla stronnictwa socyalno-demokratycznego rozpoczyna się z dniem 1 października r. b. nowa era, a przywódcy stronnictwa, chcąc utrzymać rygor i karność w swym obozie, pomyśleli o reformie dotychczasowego ustroju stronnictwa, aby go zastosować do zmienionych form i warunków, jakie nastąpią po upływie ustawy antisocyalistycznej. W tym celu wypracowali nowy projekt organizacyjny, który będzie głównym przedmiotem obrad, zebrać się mającego niebawem wielkiego wieca socyalno-demokratycznego, i stanie się w razie przyjęcia go podstawą dalszej działalności niemieckiego socjalizmu. Warto się tedy zapoznać, z projektem tym który właśnie został ogłoszonym:

Naczelną władzą stronnictwa będzie t. zw. wiec stronnictwa, a uprawnieni są do uczestniczenia w nim: 1) delegaci poszczególnych okręgów wyborczych, po 3 z każdego okręgu, 2) członkowie frakcyi socyalno-demokratycznej, 3) członkowie zarządu stronnictwa i frakcyi parlamentarnej mają tylko głos doradczy, we wszystkich sprawach parlamentarnych i sprawach dotyczących kierownictwa. Do zakresu zadań wiecu stronnictwa należy: 1) przyjmowanie do wiadomości sprawozdań o czynności zarządu stronnictwa i o parlamentarnej działalności posłów; 2) oznaczenie siedziby zarządu stronnictwa; 3) wybór zarządu; 4) stanowienie uchwał, dotyczących się organizacyi stronnictwa i wszystkich spraw stronnictwa; 5) obrady nad wnioskami. Wiec nadzwyczajny zwołany być może przez: 1) zarząd stronnictwa, 2) na wniosek frakcyi parlamentarnej, 3) na wniosek przynajmniej 15 okręgów wyborczych, podpisany przynajmniej przez 10.000 członków stronnictwa. W razie oporu zarządu stronnictwa przysługuje frakcyi parlamentarnej prawo zwołania wiecu nadzwyczajnego. Miejsce na odbycie się wiecu ma być wybierane jak najdogodniejsze.

Jak widzimy zatem, naczelna władza stronnictwa ma przejść z frakcyi parlamentarnej w ręce przyszłego zarządu. Stanowisko tegoż i stosunek jego do stronnictwa projekt określa w sposób następujący:

Zarząd składa się z 5 osób, a mianowicie przewodniczącego, skarbnika, 2 sekretarzy i 1 ławnika, wybieranych na wiecu stronnictwa kartkami absolutną większością głosów. Członkowie zarządu mogą za swe

czynności pobierać wynagrodzenie, którego wysokość oznacza zarząd wspólnie z frakcyą parlamentarną. Zarząd kieruje sprawami stronnictwa, zwołuje wiece i zdaje na nich sprawę ze swych czynności. Zarząd kontroluje zachowanie się organów stronnictwa. Wakanse w zarządzie zapełnia w wyborach uzupełniających frakcyja parlamentarna.

Kontrolę nad działalnością zarządu stronnictwa wykonywać będzie frakcyja parlamentarna. Frakcyja w tym celu wybiera osobny wydział, który zajmować się ma zbadaniem wszystkich zażaleń, na zarząd stronnictwa zanoszonych. Frakcyja przysługuje prawo badania o każdym czasie akt zarządu stronnictwa i zasięgania wiadomości o jego działalności. Frakcyja parlamentarnej przysługuje także prawo pozbawienia urzędu członków zarządu, którzyby się dopuścili wielkich wykroczeń przeciwko obowiązkowi. Pozbawionym urzędu dozwoleń jest odwołać się do wiecu.

### Głos rozsądku z Serbii.

Z okazji obsadzenia biskupstw bułgarskich w Starej Serbii i w Macedonii, ogłasza belgradzki *Video* artykuł o obecnej zewnętrznej polityce serbskiej, w której umiżganie się Rosyji poczytuje liberałom i radykalistom za wyraźną zdradę stanu. Dążność zbliżenia się do Rosyji, mówi *Video* — którą stronnictwo liberalno-radykalne tak demonstracyjnie zainaugurowało, jest główną przyczyną wszelkich niepowodzeń serbskich w sprawach zagranicznych. Wywołała ona nieporozumienie z Austryją, Turcją i Bułgarią i spowodowała Anglię do popierania życzliwej Bułgarii. Obecny zatarg z Austryją na polu handlowo-politycznym, upokorzenie, jakiego doznaje Serbia ze strony Turcyi, która odmawia wszelkiego zadośćuczynienia za zamordowanie konsula serbskiego w Prystinie, świeże wydanie biletów sułtana biskupom bułgarskim w Uskupie i w Ochrydzie, wszystko to są skutki odstąpienia Serbii od potrójnego przymierza. Rosyja nie jest zresztą bynajmniej przyjaciółką Serbii, ponieważ ona sama żądała dawniej takiego samego załatwienia sprawy biskupstw bułgarskich, jakie dziś nastąpiło. Rosyja jest wrogią księciu Ferdynandowi i Stabułowowi, ale nie Bułgarii. Poddac się ideom panslawistycznym, znaczy zabijać żywotne interesa Serbii.

### Dowódcy armii francuskiej.

W *Revue militaire universelle* znajdujemy kilka zajmujących szczegółów o dzisiejszych dowódcach armii francuskiej. Czytamy tam:

Zamianowanie generała de Miribel, szefem generalnego sztabu armii, uzupełnia organizacyę naszej narodowej siły zbrojnej całkowicie, i stawia na rozumnych podstawach. Nie będzie zapewne obojętną wiadomością o składzie personalu sztabowego, który na wypadek wojny byłby powołany do odegrania głównej roli. Przedewszystkiem zaszczepimy od generalnych inspektorów armii, t. j. od członków najwyższej rady wojennej. Jest ich jedenastu. Z nich jeden tylko, generał Gallifet osiągnął swój stopień pomimo, że nie przeszedł żadnej szkoły wojskowej. Inni, a to generałowie: Davout, Billot, Sausier, Tomassin, Gallaud i Haillet wyszli ze szkoły wojskowej w Saint-Cyr, zaś generałowie Berge, Miribel, de la Hitte i Segré-tain ze szkoły politechnicznej. Davout, Sausier, Tomassin i Gallaud są generałami piechoty; Gallifet kawaleryi; Berge, Miribel, de la Hitte artyleryi; wreszcie Billot i Haillet wyszli z generalnego sztabu. Najmłodszym z nich jest generał Miribel, liczy bowiem lat 59; Gallifet ma 60, Davout 61, Billot, Sausier, Berge i de la Hitte liczą po 62, Tomassin, Gallaud i Haillet po 63, a Segré-tain 64. Ponieważ granica służby tylko do 65 lat sięga, przeto w r. 1893 część członków najwyższej rady wojennej wystąpi ze służby czynnej, pozostaną zaś tylko generałowie Miribel, Gallifet i Davout, tudzież niewątpliwie generał Billot, który posiada kwalifikacyę, uprawniającą do dalszej służby nawet po przekroczeniu przepisanego wieku.

Generałowie poszczególnych korpusów, wszyscy wyszli ze szkół wojskowych, a mianowicie Loizillon, de Cools, du Guiny, Coiffé, Nègrier, de Kerhne, Villain, Caillot, Fay, de Launay, du Bessol, Japy, de Boisdene-metz, Warnet i Bréart ze szkoły St. Cyr, zaś Jamont i Ferron ze szkoły politechnicznej. Du Guiny, Coiffé, Nègrier, Villain, Caillot, de Launay, du Bessol, Japy, de Boisdene-metz i Bréart są generałami piechoty, Loizillon i Kerhne jazdy, Jamont artyleryi, Ferron inżynierii, de Cools, Fay i Warnet ze sztabu generalnego. Najmłodszym z komendantów korpusów jest Nègrier, liczy bowiem lat 51; następują Coiffé i Caillot po 57, Jamont i de Kerhne po 59, de Cools i Ferron po 60, Loizillon 61, du Guiny,

Villain, du Bessol, de Boisdene-metz i Warnet po 62, Fay i de Launay po 63, Japy i Bréart po 65. Ci ostatni też niebawem przejdą prawdopodobnie w stan stałego spoczynku.

## KRONIKA

Lwów, 11 sierpnia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Lipowce, w powiecie przemysłańskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Z Krośnieńskiego** piszą do *Czasu*: „Wśród licznych opisów pobytu JE. P. Namiestnika w krośnieńskim powiecie, nigdzie nie spotkałem wzmianki o zwiedzeniu przezeń klasztoru Sióstr Felicjanek w Iwonowcu. A była to może jedna z najpiękniejszych chwil. Według programu, miały dzieci szkolne wraz z opiekunkami swemi powitać Ekscelencyę przed klasztorami. Gdy jednak P. Namiestnik usłyszał śpiewy dziatwy i deklamacye okolicznościowe wychowanek zakładu sierót, tak dalece zainteresował się tą niedawną jeszcze instytucyą, że na własne życzenie zwiedził zakład, utrzymujący dziś bezpłatnie 15 sierót, ochronę, kaplicę i szkołę żeńską, będącą pod opieką Sióstr Felicjanek. Nie szczędził pochwał, a odznaczył w szczególności miejscowego proboszcza ks. kanonika Antoniego Podgórskiego.

„Prawdziwe zajęcie wzbudziła nowo powstająca duża budowa. Ma to być dom sierót z charakterem szkoły przemysłowej. Wszystkie te zakłady powstały dzięki inicjatywie, wytrwałości i hojności ks. Podgórskiego. Nowy dom sierót będzie nosił wezwanie św. Kazimierza, dla uczczenia P. Namiestnika, którego odwiedzi w Krośnieńskim głębokie wywarły wrażenie. Przemówieniami swojemi umiał on dzielnie wesprzeć ważną pracę duchowieństwa. Do banderyi właścian, towarzyszących w podróży do Krosna, rzekł Ekscelencyja: „Dziękuję, ale teraz proszę, oddajcie komu konie, a sami pójźcie za mną do kościoła na Mszę św., bo to dziś niedziela.“ Nauczycielom zbranym przypomniat, że nie tylko uczyć, ale wychowywać mają i to w duchu najszczerzej katolickim“

„Błogie skutki wywołać muszą takie słowa. Bóg zapłaci za nie Namiestnikowi. W wysokim dostojniku poznaliśmy syna pobożnej matki.“

— **Stuletni jubileusz beatyfikacyi Bł. Jakóba Strzemię.** Rok 1790 jest dla nas miłym i drogiem wspomnieniem, bo nam przypomina jedną z owych chwil wzniosłych, chlubnych dla Kościoła świętego i dla narodu naszego, kiedy w Rzymie dokonano aktu beatyfikacyi jednego z członków Zakonu Franciszkańskiego, naszego ziomka, obywatela miasta Lwowa i arcybiskupa naszej archidiecezyi, Bł. Jakóba Strzemię. Imię jego w obecnym czasie mało znane, a gorące niegdyś nabożeństwo do tego Świętego prawie upadło. Przyczynę tego trudno dociekać. Wszak sam Bóg wszystkim rzadzi. Kto wie, czy właśnie nie na obecne czasy zachował potrzebę odświeżenia w pamięci i sercach męża Bożego, kiedy naród koniecznie potrzebuje osobliwszej opieki nieba i przyczyny Świętych.

Rok obecny jest setnym po dokonaniu wyż wspomnianego aktu. Zakon OO. Franciszkanów z wdzięczności i miłości dla swojego Błogosławionego Syna i Brata, postanowił tę pamiątkę jego beatyfikacyi uświetnić i uczcić osobną i szerególną uroczystością, aby w ten sposób podziękować Najwyższemu za tak wielką łaskę, i aby imię Błogosławionego, zatarte w pamięci swych rodaków, na nowo przypomnieć, ożywić i częściej jemu należną od wszystkich podnieść. Jubileusz ten przypada na miesiąc wrzesień b. r. Otóż w tym miesiącu konwent OO. Franciszkanów lwowskich urządził 3-dniową uroczystość w dniach 6, 7 i 8 września, której Ojciec św. Leon XIII. pobłogosławił i przez breve z dnia 20 lipca b. r. nadał odpust zupełny wszystkim katolikom, którzy w jednym z tych trzech dni spowiadając się i do Stołu Pańskiego przystępując, kościół zakonny OO. Franciszkanów nawiedzą i tam za nawrócenie grzeszników, heretyków i podwyższenie Kościoła św. się pomodlą.

Dla katolików będzie pożytecznym poznać ogólny rys żywota tego Błogosławionego Bł. Jakóba Strzemię urodził się w Wielkopolsce, w połowie 14 wieku, z rodziców pobożnych, którzy go też pobożnie wychowali. Od pierwszych lat młodości okazywał nadzwyczajną chęć i zamiłowanie nie tylko do życia pobożnego, chrześcijańskiego, ale też do życia doskonałego, zakonnego. Skoro dorósł, postanowił niezwłocznie wstąpić do zakonu św. Franciszka, co też i uczynił. Tutaj całym sercem oddał się pracy nad własnym uświęceniem i wkrótce taki postęp uczynił na drodze doskonałości, że nie tylko swych rówieśników, lecz nawet i starszych cnotą przewyższył. Następnie ukończywszy nauki teologiczne w Rzymie, powrócił do kraju i niezadługo mianowany został przełożonym Konwentu lwowskiego. Ztąd jako misyonarz wraz z innymi braćmi przebiegał w ce-

wolno będzie... wykrzyknęła w tej chwili, zbliżając się otyła i sapiąca baronówna Marya, której wiekiem przeznaczaniem było mówić — i mówić bardzo głośno — to, czego nikt usłyszeć nie miał ochoty.

— Jakie powinszowania? — spytała Lena, czerwieniąc się po same białka, tak że nawet roztrzępiona baronówna zwróciła na to uwagę.

— Może to jeszcze zawcześnię? w takim razie bardzo przepraszam, ale to nic nie szkodzi; co ma się stać, i tak będzie, a do prawdy winiszować można z całego serca — taka partya! i co to za człowiek!

— Nie rozumiem doprawdy, o czym pani chce mówić.

— Czy pani wie, że on zostanie ordynatem, jak tylko stryj umrze, a podobno właśnie jest chory.

— To stryj hr. Rajmunda ma ordynacyę? ja myślałam, że to jego brat stryjeczny — wtrąciła Nacia.

— I owszem, stryj, ale mało co starszy od niego.

Lena cofnęła się poza samowar i bukiety, który swoim olbrzymim rozmiarem zasłaniał ją prawie zupełnie — jednak znalazły się oczy, co ją i poza tym kwitnącym ekranem zdołały wysledzić.

— Czy mogą panią prosić o filiżankę herbaty; pić mi się chce do zemdenia — rzekła omdlewającym istotnie głosem pani Matylda, zbliżając się do stołu w towarzystwie jakiejś wysokiej, nieco rudawej panny.

— *Merci mille fois* — dodała odbierając z rąk Leny dwie filiżanki — odpocznijemy sobie trochę przy stole pani — ale

pozwoła panie, że je między sobą zapoznam Panna Magdalena S., hrabianka Iza.

Na dźwięk tych nazwisk obie panny drgnęły, nieprzygotowane widać na to spotkanie; spojrzenia ich skrzyżowały się jak dwa nieprzyjacielskie oręża, przyczem blade policzki Izy pobladały o jeden cień więcej, a Lena zaczerwieniła się, jak dziecko, złapane na gorącym uczynku.

Matylda patrzyła na nie obie z uśmiechem, zdradzającym najwomowniej, że ta niespodzianka była przez nią z góry przewidziana i dokładnie obmyślana.

— Słyszałam wiele o pani, bardzo mi miło ją poznać — zdecydowała się wreszcie odezwać hrabianka Iza, otwierając jakby z trudnością swoje wązkie zaciśnięte usta.

Lena skłoniła się w milczeniu.

— Pani powraca z Wiednia? — spytała po chwili.

— Tak, uciekałam przed tutejszym karnawałem — *car il m'assomme*.

— Jakto, pani nie lubi się bawić?

— Czyż tutaj się bawia? bawili się może w tym roku? *ce serait du nouveau* — ja ile razy spędzałam tu zimę, żalowałam, że nie mogę się zamienić w niedźwiedzia śpiącego w swej budzie.

— No, ty bo masz prawo być wybredną — kto tyle karnawałów spędził w Paryżu... wtrąciła pani Matylda z miłym uśmiechem, który dzisiejszego wieczora zdawał się przyrośłym do jej ust.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



lach missyjnych Ruś, Wołyń, Pokucie, Wołoszczyznę i inne sąsiednie kraje, wszędzie z prawdziwym poświęceniem apostoła Chrystusowego, roznosząc światło objawionej prawdy Bożej. W uznaniu tej pracy został mianowany do Stolicy Apostolskiej wikaryuszem generalnym całej misji. Przez lat 10 zaszczytnie spełniał ten obowiązek i urząd misjonarza apostołskiego, a potem po śmierci arcybiskupa halickiego Bernarda, na prośbę króla Jagiełły i całego narodu, został wyniesiony na godność arcybiskupa halickiego i siedzibę arcybiskupią przeniósł z Halicza do Lwowa. Jako arcybiskup w niczem nie zmienił swojego prostego, a ostrego życia zakonnego, ale owszem jeszcze podwoił swe umartwienia, żyjąc w największym ubóstwie i zaparciu samego siebie. Rządził archidiecezją lwowską najchwalebniej przez lat 18. Jako arcybiskup, był zarazem senatorem Królestwa. Jak zaś spełniał to zadanie, świadczyć najlepiej przydadzą mu dane: *Patriae tutor et regni custos* — obrońca ojczyzny i stróż królestwa. (Brev. F. F. Min-Convent).

Wreszcie pełen cnót i zasług umarł śmiercią świętą w r. 1411, pochowany w dawnym klasztorze OO. Franciszkanów pod wezwaniem św. Krzyża, istniejącego od niedawna na placu, zwanym „Castrum“. Później relikwie jego święte rozdzielono i część ich umieszczono w katedrze naszej lwowskiej w kaplicy Ukrzyżowania, a część w ołtarzu bocznej kaplicy kościoła Jego braci. W r. 1790 na prośby książąt i ludu polskiego, po dokonaniu procesie beatyfikacyjnym, stolica św. policzyła go w poczet błogosławionych i jako takiego dała Polsce za szczególnego patrona. Otóż tego obrońcy naszej ojczyzny i stróża naszego niegdyś Królestwa, obchodząc wkrótce będziemy 100-letni jubileusz, tuszając, że jeżeli go należycie uczymy i poczyjemy się do należnej Jemu wdzięczności, on odtąd nie tylko patronem, ale obrońcą stanie się naszym, naszego kraju, narodu naszego a szczególnie miasta Lwowa, które jak niegdyś cieszyło się gorliwością jego pracy, tak teraz cieszy się posiadaniem św. relikwii jego. Zakon OO. Franciszkanów lwowski czyni przygotowania, aby uroczystość ta jak najświetniej wypadła, a książeczka jubileuszowa, wydana świeżo staraniem zakonu, stanie się nie tylko pamiątką dla pobożnych, lecz nadto przypominając enotliwy żywot błogosławionego, zachęci niejednego do naśladowania jego cnót i zyskiej gorliwości w spełnianiu obowiązków chrześcijańskich. X.

— **Dr. G. Ziembicki** wyjechał. Zastępuje go w szpitalu i ordynacji prywatnej dr. Mukowicz.

— **Z korporacji szynkarzkiej.** Zarząd korporacji uwiadamia, że walne zgromadzenie pomocników odbędzie się dnia 15 b. m. o godzinie 12 w nocy, w sali ogrodu Miejskiego. Porządek dzienny: 1. Odczytanie i zatwierdzenie protokołu Walnego zgromadzenia z dnia 8 lipca 1889 r. 2. Zatwierdzenie zamknięcia rachunków za rok 1889 i budżetu na rok 1890. 3. Sprawozdanie z czynności wydziału. 4. Wybór przewodnika, tegoż zastępcy, sześciu członków wydziału i trzech zastępców. 5. Wniosek wydziału, dotyczący się udzielenia stałej remuneracji funkcyjaryuszom przełożeniom pomocników. 6. Wnioski członków.

— **Szajka złodziei.** Dnia 11-go z. m. późnym wieczorem, skradziono tutejszemu złotnikowi Jakóbowi Waldmanowi, przez włamanie się do jego mieszkania pod l. 8 przy ulicy Krakowskiej, cały jego zapas kosztowności, wartości 1.200 złr. Wówczas przytrzymano tylko jednego ze złoczyńców, i znaleziono przy nim tylko kilka sztuk skradzionych kosztowności, gdyż towarzyszy jego zdołał ująć pognoni z całym zabrany łupem. W dalszym ciągu energicznych poszukiwań, policja przyaresztowała później Joję Mühlfelda, Goldę Gottlieb, Klarę Lawitz, Piotra Leusa i Stanisława Zawadzkiego i oddała tychże do sądu krajowego karnego, jako podejrzanych o tę kradzież, względnie o uczestnictwo w tejże. Nareszcie wczoraj wysłędził rewizor policji, Distler jeszcze jednego uczestnika tej zbrodni, w osobie Abrahama Inselberga, kasjera w łaźni parowej pod l. 4 przy ulicy Szpitalnej, przy którym znaleziono łańcuszek i pierścionek, z owej kradzieży pochodzący. Inselberg usprawiedliwiający się kłamliwie i zwalając całą winę na swego chlebobdawcę, Majlecha Hissa, zeznał ostatecznie, iż on sam nabył od wyz. wspomnianej Goldy Gottlieb znaczny zapas biżuterji za 110 złr., z których zatrzymał sobie tylko 20 kilka sztuk, resztę zaś sprzedał Iekowi Leibie Hissowi, sensalowi w Tarnopolu, który mu jeszcze omówionej ceny kupna nie nadesłał. Skutkiem telegraficznego wezwania, tamtejsze c. k. starostwo dokonało ubiegłej nocy u wspomnianego Hissa rewizji domowej, przyczem znaleziono owe kosztowności i Hissa uwięziono. Ostatecznie aresztowała tu policja jeszcze Surę Hiss, która już po przyaresztowaniu Inselberga wykradła z kuferka jego 17 sztuk pierścieni, dwie pary dyamentowych kolczyków i złotą broszkę.

— **Ucieczka aresztantów.** Ubiegłej nocy aresztowali rewizorzy policyjni Szpang i Szabo w Rynku, indywiduum, które obserwowane przez nich przez czas dłuższy, zwróciło na siebie podejrzenie, zamawiając dorożkę na godzinę 4tą rano. Aresztowani i sprowadzono

do biura inspekcji policji zeznał, iż nazywa się Sozan Łopuszański, i że w towarzystwie nader niebezpiecznych złodziei, braci Augusta i Józefa Kuglerów, Józefa Hryniaka i Tomasza Switlaka, wyłamał się z aresztów tutejszego sądu powiatowego, spuściwszy się na prześcieradłach na sąsiednie podwórce. Zeznał dalej, że zmówili się oni odjechać ztąd na odpust do Poczajowa, w którym to celu wystali Łopuszańskiego dla zamówienia dorożki, sami zaś oczekiwali jego powrotu na Zniesieniu, gdzie ich jednak nie zastano. Sprawdzono następnie, iż rzeczywiście wspomnieni złoczyńcy uciekli ubiegłej nocy z aresztów przez wyłamanie muru.

— **Z obserwatorium c. k. Szkoły Politechnicznej** we Lwowie, dnia 12 sierpnia 1890 roku, godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłych 2 dobach, licząc od godziny 12 w południe dnia 11, do godziny 12 w południe dnia 12 sierpnia 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny, co do siły słaby, niebo lekko zachmurzone, powietrze wilgotne (70 proc. wilgotności względnej), opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była +22.7°C, najwyższa +29.6°C dziś o godzinie 12 w południe, najniższa +16.8°C w nocy.

Cała doba była pogodna; dziś rano była mała mgła i rosa.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w Anglii; zwykła 770 do 765 mm. w Finlandyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Turcji.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 761 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 12, do godziny 12 w południe dnia 13 sierpnia b. r.: Wiatr będzie co do kierunku zmienny od S do W, co do siły słaby (1—2), średnia temperatura doby podniesie się do +25.0°C, stan nieba będzie zmienny, względna wilgotność powietrza podniesie się do 80 proc.; opad: deszcz chwilowy. Powietrze skłonne do burzy.

— **Angielscy i amerykańscy turyści w Krakowie.** Wczoraj rano zawitało do Krakowa grono Anglików i Amerykanów. Są to turyści, podróżujący pod kierownictwem p. Rentscha, sekretarza agencji angielskiej Cook, z którą p. E. Chronowski właściciel „Grand hotelu“ wszedł w stosunki, w celu sprowadzenia do Krakowa jak największej liczby obcych, którzyby poznać mogli nasze pamiątki, nasze okolice, jeźniem słowem — nasz kraj, a zarazem przyczynili się do rozruszania życia przemysłowego. Dziś staraniem „Grand hotelu“ zwiędzać będą ci panowie i panie Wawel i okolice. Są między nimi znakomici finansisci, gubernator prowincji Massachusetts Mr. Smith z żoną, panowie Redner, Mills, oraz doktorowie Neils z Glasgowa i Gaston, ogółem 20 osób.

— **Wybuch na okręcie.** Z Sewastopola donoszą d. 9 b. m.: W dniu dzisiejszym, w trzy godziny po wyjściu z Odessy pancernika „Synopa“, podczas przeprowadzania pary z jednego kotła do drugiego, pękła rura przewodnia i nastąpił wybuch, w skutek którego sześciu najtków i mieżman ks. Chirkow silnie zostali poparzeni i wkrótce zmarli, zaś 11 majtków, z których czterech ciężko rannych, oddanych zostało do tutejszego szpitala.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Edward Bauernfeld**, znakomity poeta i komedyopisarz, o którego zgonie w Wiedniu d. 9 b. m. doniósł telegram, jest podobno ostatnim w szeregu tych pisarzy, którzy się przyczynili do popularności i świetności cesarskiego teatru, w czasach, gdy Wiedeń był jeszcze tą „Capuą duchów“, o jakiej mówi jeden z urodzonych w nim poetów. Za młodu, jak tytuł podówczas, miewał z teatralną cenzurą zatargi. Usuwając się starannie od polityki, wywierał mimo to, a może właśnie dla tego, nie mały wpływ na politykę, na usposobienie i poglądy wiedeńskiej publiczności. W wesołych komediach przedstawiał stosunki panujące w Austrii. Biedny urzędnik, zajęty w dyrekcji loteryi państwowej, narażał tem nieraz swoje stanowisko, ale zostawał wiernym zasadzie, którą pod swoim portretem wypisał w godle: „raczej być nieostrożnym, niż nieszczerym“. Pozostał aż zawsze dzieckiem Wiednia i umiał najlepiej do Wiedeńczyków przemawiać. Miał ich swobodę, poczciwą wesołość i ów południowo-niemiecki z optymizmem i czułością serca połączony humor. Na scenach niemieckich po za Austrią nie miał nigdy tak wielkiego powodzenia, a dziś zeszedł już niemal zupełnie z repertoaru. Jak Grillparzer, ma on dla Prusaków za dużo naiwnych piękności, łagodnych odcieni. Umierając unosi

ze sobą coś z wiedeńskiej wesołości i poezji, z uroku lekkiego a poczciwego miasta.

Młodość miał twardą, wiek męski pracowity, wiek podeszły spokojny, pełen objawów ogólnej sympatii od wiedeńskich mieszczan poczawszy aż do Najj. Pana, który mu dowodów łaski Szej nie szczędził. Starość miał cichą a śmierć prawie łagodną.

Liczba jego utworów wierszem i prozą jest bardzo znaczną. Pierwszą jego komedię „Konkurent“ wystawiono w Burgu r. 1828. W szybkim tempie, czasem po kilka na rok, nastąpiły: „Z miłości lekkomyślny“, „Protokół miłosny“, „Ostatnia przygoda“, „Wyznania“, „Bürgerlich und romantisch“, „Dzienniczek“, „Ojciec“, same komedye z życia wiedeńskiego, które się długo utrzymały na scenie Burgowej. Politycznym zdarzeniem była napisana w roku 1848 komedia „Pełnoletni“, tak samo, jak później „Nowy człowiek“ i „Dobrze myślący“. „Imperatry kataryczny“ uzyskał nagrodę konkursową teatru Burgowego. Mistrzowski obraz stosunków stołecznych dał Bauernfeld w komedii p. t. „Z wiedeńskiego towarzystwa“, a wielkim powodzeniem cieszyła się „Nowomodna młodzież“. Jeszcze krótko przed śmiercią w 89 roku życia ukończył komedię „Zapaleńcy“. Wydał także kilka tomów poezji lirycznych, epicznych i epigramatycznych, powieści, nowele, szkice estetyczne i Wspomnienia lat młodych.

Pogrzeb Bauernfelda odbył się wczoraj wśród ogromnego udziału sfer naukowych, literackich i artystycznych.

**Przeglądu sądowego i administracyjnego zeszyt 8** zawiera: 1) Waluta w Austrii i dążenie do jej reformy, przez dr. Stanisława Głabińskiego (c. d.); 2) Prawo transportowe na drogach żelaznych w Królestwie Polskiem, przez H. Konica (a. d.); 3) Ustawodawstwo Sejmu krajowego 1887—1889, przez prof. dr. St. Starzyńskiego (c. d.); 4) Zapiski literackie: *Die Ansprüche auf die Begünstigungen in der Erfüllung der Wehrpflicht und ihre Gekindmachung* (przez M. Z.) — *Register zu dem System des oest. allg. Privat. von Dr. Josef Krainz, herausg. von Prof. Dr. L. Pfaff* (przez R. r.) — *Entscheidungen des k. k. obersten Gerichtshofes in Civilsachen, herausg. von Dr. Nowak* (przez R. r.); 5) Praktyka cywilno-sądowa; 6) Praktyka karno-sądowa. — **Zasady orzeczeń Trybunału kasacyjnego**, przez dr. Wincentego Tarłowskiego; 7) Praktyka administracyjna, — **Zasady orzeczeń Trybunału administracyjnego** przez dr. Aleksandra Małaczyńskiego; 8) Wiadomości i ogłoszenia urzędowe.

## Międzynarodowy kongres lekarski w Berlinie.

Po sześciu dniowych pracach kongres został w sobotę zamknięty przemówieniem dr. Virehova, który podniósł, iż podobnego zebrania jeszcze nie widziano, albowiem w kongresie wzięło udział 5737 lekarzy i przyrodników z całego świata cywilizowanego. Obrady kongresu stały też na wysokości medycznych umiejętności, i wypadły w duchu braterstwa i pokoju. Mowca zakończył życzeniem „do widzenia“ się w Wiecznym Mieście.

Sekretarz generalny Lasser zawiadomił, że wystawa medyczna będzie otwartą aż do 31 b. m. i że rząd pragnie utworzyć z pojedynczych jej okazów medyczno naukowe muzeum.

W sobotę wieczorem lekarze berlińscy urządzili na cześć swych kolegów z zagranicy w ogrodzie Knolla wieczór pożegnalny, który był najwspanialszym publicznym festywnem ze wszystkich, jakie odbyły się w czasie kongresu. W teatrze odbył się koncert przy współudziale najwybitniejszych sił artystycznych. Wykonano pieśni ludowe rozmaitych narodów. W teatrze urządzono oficjalne pożegnanie. W ogrodzie, czarująco oświetlonym krążyły tłumy gości, krajowych i obcych, z damami, w bardzo gustownych tualietach, podczas gdy w rozmaitych punktach ogrodu przygrywały muzyki, a berlińskie Towarzystwo śpiewackie: *Liederbund* wykonywało rozmaite utwory choralne. Na wieczorze rozdawano pamiątki kongresu i wiersz okolicznościowy Rodenberga.

W szeregu bankietów, odbytych podczas kongresu lekarskiego pierwsze zajmuje miejsce bankiet chirurgów, których około 1000 zebrało się w hotelu Centralnym pod przewodnictwem Bergmanna, a przy współudziale księcia Karola Teodora bawarskiego, oraz obiad sekcji „wewnętrznej medycyny“, który odbył się w ogrodzie zoologicznym. Podczas obu bankietów zmanifestowano przyjazne uczucia między Francuzami a Niemcami. Podczas obiadu chirurgów przemawiał Bardeleben w języku francuskim a wspominając o czasach swych studyów w Paryżu, wniósł toast na cześć zagranicznych gości, poczem Lefort, dziękując Bardelebenowi za uznanie dla francuskiej umiejętności, położył nacisk na kosmopolityczny charakter kongresu. W podobnym duchu przemawiał Bou-

chard na obiedzie sekcji dla medycyny wewnętrznej.

Najbliższy kongres zbierze się, jak wiadomo, w Rzymie. Pierwotnie miano na myśli Petersburg i to miasto chciano zaproponować. Większa wszakże część lekarzy z Rosyi dała do zrozumienia, iż w decydujących kołach rossyjskich nie życzą sobie wyboru stolicy nadweskij.

Punkt ciężkości obrad kongresu spoczywał w sekcjach, których ogółem było 18. Ważne znaczenie ma utworzona po raz pierwszy sekcja higieny kolejowej. Wśród narad w tej sekcji zastanawiano się przedewszystkiem nad obmyśleniem odpowiedniego przenośnego urządzenia, aby w razie katastrofy można pospieszyć z pierwszą i skuteczną pomocą. Pod tym względem zgodzono się na to, że należałoby zaopatrzyć personą kolejową w małe, ale ładowne torebki bandażami, i aby cały personal odbył stopniowo tak zwany kurs samarytański. Administracye kolejowe musiałyby starać się o odpowiednią naukę. Natomiast powinnaby być na każdej stacyi osobna szkatułka z środkami ratunkowymi. Na większych stacyach powinien być osobny pokój dla lekarza; dalej należałoby takie pokoje lekarskie połączyć telefonem z ewentualnymi stacyami sanitarnymi, biurami policji i t. d. Podniesiono także potrzebę starania się o właściwą opiekę nad podróżnymi w czasie regularnej jazdy — a pod tym względem podał dr. Czatory z Węgier uwagi godne wskazówki. Należy przedewszystkiem uniknąć przepełnienia wagonów i wążkich ganków bocznych. Opalanie i oświetlanie wagonów winno być odpowiednio zmienione. Dla podróżnych, zaskoczonych chorobą i dla chorych w ogólności winny być wyznaczone osobne wagony. Podróżnym samym zaleca p. Czatory unikanie, o ile możności podróży nocnych i wielką wstrzeźliwość w jedzeniu i piciu. Kobietom radzi dr. Czatory, aby na podróż nie ubierały się zbyt ciasno i za długie suknie.

W sekcji higienicznej obradowano między innymi nad higieną przytulisk, zakładów karnych i t. p. w ogóle zakładów, gdzie wiele gromadzi się ludzi. Radca sanitarny dr. Baer, z Berlina, postawił w końcu referatu kilka tez, przyjętych przez sekcję. Tezy te w streszczeniu opiewają: 1) W więzieniach i t. p. starać się należy o dostateczną ilość powietrza. 2) Urządzenia powinny być proste, a nie sztuczne, tylko stosownie obmyślane. 3) Na głowę liczyć potrzeba 12 metrów sześciennych powietrza. 4) Pracownice nie powinny być zarazem sypialniami; pracownice najlepiej urządzić w barakach. 5) Z powodów moralnych nie powinny być sypialnie wspólne, ale oddzielne w celkach. 6) Okna więzień powinny mieć przestrzeń powietrzną metr kwadratowy i ukośnie otwieralne (pod kątem 90°) do wnętrza.

W tej samej sekcji referował dr. Erismann z Moskwy o domach podrzutek, względnie o domach publicznych wychowania dzieci i bronił następujących tez: 1) Społeczeństwo ma obowiązek dbać o wychowanie dzieci, których rodzice pod żadnym warunkiem nie mogą ich wychowywać. W tym kierunku działać powinny zgodnie organa państwowe wraz z dobroczynnością publiczną i w ogóle z humanitarnymi instytucjami. 2) Opieka nad podrzutekami ma zająć się w ogóle wszystkimi dziećmi nieprawego łoża, urodzonymi w szpitalach, które nie mają zapewnionego utrzymania. 3) Istniejące wielkie domy podrzutek należy rozdzielić na mniejsze, rozrzucone w różnych miejscach, bo nie są dostępne dla istot nieszczęśliwych, co jest często powodem zbrodni dzieciobójstwa. 4) Z zakładami dla podrzutek najlepiej byłoby urządzić zakłady położnicze. 5) Nawet takie matki, które muszą oddać swe dzieci do domu podrzutek skłaniać należy, aby jakiś czas same dzieci swe karmiły. 6) Oddawanie dzieci na wieś na wychowanie należy poddać ścisłej kontroli, aby uniknąć zagładzania dzieci. 7) Dzieci syfilityczne mają być sztucznie karmione, dopiero po ustaniu niebezpieczeństwa zakażenia mogą być oddane na wychowanie. Na ten sam temat mówił dr. Epstein z Pragi, wykazując niezbędność domów podrzutek, oraz zbijając twierdzenie, że one szerzą niemoralność.

Ostatnie posiedzenie wspólne kongresu odbędzie się w cyrku Renza, jutro, w sobotę.

W sekcjach przemawiali z Polaków: w sekcji chirurgicznej dr. Gross z Krakowa i dr. Wolkowicz z Warszawy; pierwszy o własnej metodzie resekcji nerwu troistego, a drugi o sposobie przechowywania aparatów anatomicznych; dr. Obtłowicz z Buczacza, w sekcji higienicznej, „o epidemiach duru plamistego w Galicyi w ostatnim 10-leciu“; dr. Browicz z Krakowa, miał wykład „o tucznych komórkach w sercu.“

Na pełnym posiedzeniu kongresu, dr. Bujwid z Warszawy, zaproponował założenie w Berlinie instytutu szepienia wścieklizny. Wniosek jednogłośnie przyjęto.



# GOSPODARSTWO I HANDEL

**Kółka rolnicze.** Porządek dzienny obrad VII Walnego Zgromadzenia Tow. „Kółek rolniczych“, które się odbędzie w Stanisławowie w dniach 10 i 11 września 1890: 1) Zagajenie zgromadzenia. 2) Sprawdzenie wyboru delegatów „Kółek rolniczych“. 3) Sprawozdanie zarządu głównego, z czynności Towarzystwa za rok 1889. 4) Sprawozdanie komisji rewizyjnej z funduszu Towarzystwa za rok 1889. 5) Wybór komisji rewizyjnej (§. 27 statutu). 6) Wnioski P. T. członków (§. 29 statutu). 7) Wykłady i pouczenie. 8) Losowanie i rozdanie narzędzi rolniczych i innych przedmiotów pomiędzy członków „Kółek rolniczych“.

Na to zgromadzenie mają prawo wstępu, oprócz delegatów powiatowych, także członkowie „Kółek rolniczych“, którzy zarówno mogą brać udział w rozprawach dotyczących kwestyi gospodarstwa wiejskiego i potrzeb członków „Kółek“.

**Dochód z opłat stemplowych w r. 1889.** Według wykazów, zestawionych przez departament rachunkowy c. k. Ministerstwa skarbu, dochody z wydanych do drobnej rozsprzedaży marek stemplowych, stemplowanych blankietów wekslowych, promes, listów frachtowych, dalej dochody ze stemplowania kart do grania, kalendarzy i pism peryodycznych — wyniosły w ogóle 19.213.381 zł., w porównaniu do r. 1888 o 962.353 zł. czyli o 5.27 proc. więcej. Według poszczególnych kategorii przyniosły: marki stemplowe dochodu 15.387.281 zł., o 503.171 zł. więcej aniżeli w roku poprzednim; blankiety wekslowe 912.816 zł. o 126.813 zł. więcej; promesy 35.606 zł. o 5398 zł. mniej; karty 277.204 zł. o 7576 zł. więcej; kalendarze 203.592 zł. o 1408 zł. więcej; stemple na rachunki 180.629 zł. więcej o 180.629, dzienniki 1.486.134 zł. więcej o 94.104 zł., listy frachtowe 730.119 zł. więcej o 54.050 zł.

## Targ zbożowy. \*)

Dnia 12 sierpnia 1890.

**Lwów,** pszenica 6-90 do 7-65, żyto 5- do 5-35, jęczmień 5- do 6- —, owies obrocny 6- do 7- —, rzepak 9 75 do 10-25, groch — do — —, wyka — do — —, bobik — do — —, hreczka — do — —, kukurudza — do — —, chmiel za 56 kilo — do — —, konieczyna czerwona — do — —, konieczyna biała — do — —, konieczyna szwedzka — do — —.

**Tarnopol,** pszenica 7- do 7-70, żyto 5-90 do 6-30, jęczmień browarny 5- do 6- —, owies 0- do 0- —, groch — do — —, wyka — do 0- —, rzepak 9-50 do 10- —, lnianka — do — —, konieczyna czerwona 30- do 45- —, konieczyna biała — do — —, konieczyna szwedzka — do — —.

**Podwoleczyska,** pszenica 7- do 8- —, żyto 5-80 do 6-40, jęczmień 5- do 6- —, owies — do — —, groch — do — —, wyka 0- do 0- —, rzepak 9-50 do 10- —, lnianka — do — —, konieczyna czerwona 28- do 40- —, konieczyna biała — do — —, konieczyna szwedzka — do — —.

**Jarosław,** pszenica 7-25 do 8- —, żyto 6-30 do 6-60, jęczmień 5- —, do 6-25, owies — do — —, groch — do — —, wyka — do — —, rzepak 9-80 do 10-35, lnianka — do — —, konieczyna czerwona — do — —, konieczyna biała — do — —, konieczyna szwedzka — do — —, tymotka — do — —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.  
Chmiel od 65- do 85- — zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.  
Okowita gotowa za 10-000 litrów pro loco Lwów 11-50 do 12- — zł.  
Usposobienie więcej ożywione.

\*) Przedruk wzbroniony.

**Izba handlowa i przemysłowa** zwraca ponownie uwagę pp. kupców i przemysłowców, by wszelkie pisma swoje do c. i. k. konsulatów za granicą, dla uniknięcia spóźnienia odpowiedzi, nie adresowali do osoby c. i. k. konsula, lecz do „c. i. k. urzędu konsularnego.“

Z Izby handlowej i przemysłowej.  
Prezydent **K. Kisielka** m. p. Za sekretarza **Welcze** m. p.

**Czeska krajowa wystawa.** Dzienniki, śledzące przygotowania do przyszłorocznej wystawy, zapewniają, iż z poszczególnych oddziałów wspaniałe się będzie przedstawiały oddziały maszyn i narzędzi rolniczych. W dziale rolniczym główną atrakcją stanowią mają oddziały

myślistwa i rybołówstwa. — Dział sztuki obejmować będzie oprócz znanych już prac malarskich i rzeźbiarskich pierwszorzędnych czeskich artystów, ich dzieła nowe, dotąd nieznanne. P. Brožík wykończy na wystawie wielki obraz historyczny, p. Liebscher seryę krajobrazów z różnych stron kraju „kde domov jeho“. P. Mocker wystawi plany i wizerunki katedry św. Wita na zamku Hradeckim, jaką będzie po wyrestaurowaniu za lat kilka. P. Hlawka plany gmachu czeskiej akademii umiejętności, rzeźbiarz p. Myšlbek kuje w marmurze alegoryę „Czechia resurrectura“ i t. d. Wszystko to oświetlać będą wieczorami elektryczne słownice, którym światła będą dostarczać maszyny o sile 680 koni.

**Zbiór sliwek w Bośni.** *Bosnische Post* prostuje doniesienia dzienników pesterńskich, jakoby w Bośni były bardzo słabe widoki tegorocznego zbioru sliwek. Wprawdzie, powiada rzeczony pismo, tegoroczny zbiór będzie pod względem ilościowym wynosił tylko 75 proc. tego, co wydał zbiór zeszłoroczny, natomiast jakoś tegorocznych sliwek jest znacznie lepszą, tak, że większe ceny pokryją niedobór, jakoby mógł powstać w skutek dostawienia mniejszej ilości na targi.

**Nafta rossyjska.** Dziennik *Kaspij* pisze:

„Nasz przemysł naftowy przechodzi poważne przesilenie, które powstaje głównie z powodu wzrastającej konkurencji Ameryki. W ostatnich czasach Amerykanie nie tylko zwiększyli swój wywóz, lecz obniżyli cenę nafty. Rzeczywiście w r. 1888 wywieziono z Ameryki 536 milionów galonów, w roku zaś 1889 wywóz dosięgnął 628 milionów, równolegle też ze wzrostem wywozu zniżyła się i cena nafty. Sezon zimowy, w którym ceny trzymają się wysokie i mocne, w roku 1889—90 wszędzie znaczący się obniżką ogólną i już w styczniu roku bieżącego pud nafty sprzedawano taniej o 15 kop., a na rynku londyńskim nawet o 19 kop. niż w roku zeszłym.

„Powodzenie nafty zagranicznej na rynkach europejskich, jak należało się spodziewać, wywołał zastój w rossyjskim przemyśle naftowym. Oto fakta malujące jego położenie obecne: W Batumie nagromadziło się obecnie do 4 mil. pudów nafty, tak że wszystkie rezerwoary, znajdujące się w mieście zostały przepełnione. Bez względu na to, parowce, należące do tutejszych eksporterów, udają się po ładunki do Ameryki. Na stacyi Baku zebrało się więcej niż 1.000 wagonów pustych, ponieważ wielu właścicieli zakładów rzeka się swej kolei. Zamiast 100 jak dawniej, odchodzi obecnie z Baku 35—40 wagonów na dobę, co przyczynia ogromne straty kolei.

„Nie ma żadnej podstawy mniemać, iż taki stan rzeczy zmieni się w niedalekiej przyszłości.

**Droga żelazna w Paryżu.** Jedną z kwestyj, najżywiej obchodząca Paryż, staje znowu na porządku dziennym — kwestya drogi żelaznej metropolitalnej. Wszystkie stolice europejskie posiadają je od dawna; Paryż był zaoftany. Pochodziło to ze wstrętu do drogi podziemnej, z obawy oszpeccenia miasta drogą napowietrzną na słupach, jak w New-Yorku, i nakoniec z opozycji, jaką znajdowała myśl dokonania przedsięwzięcia kosztem skarbu, albo nawet za jego poręczeniem. Od 1870 roku wszystkie projekta upadały, i dopiero obecnie powstał nowy, który zdaje się posiadać wszystkie wymagane zalety. Projektowana kolej ma być podziemną w środku miasta, a napowietrzną wszędzie, gdzie się to tylko da uskutecznić w szerszym promieniu i na przedmieściach. Będzie przebiegała bulwary, iśc z jednej strony aż do łuku Tryumfalnego, z drugiej do Hall centralnych, i łącząc się z dworcami wszystkich wielkich dróg żelaznych, ułatwić niezmiernie ogólną komunikację. Projekt ten jest pomysłu inżyniera Buneau-Varille'a i zakładów Eiffla. Nie żąda on żadnego zasiłku od rządu i posiada już kapitał 76.000.000 franków. Po zapłaceniu 5 proc. na obligację i 8 proc. dywidendy akcyonaryuszom, resztę dochodu ofiaruje państwu na dalsze budowanie i dopełnianie drogi metropolitalnej. Zaczęto ją budować na kilkunastu naraz punktach, tak, że w ciągu trzech lat możnaby liczyć na ukończenie. Wszystkie ulepszenia co do maszyn, wszystkie wynalazki lat ostatnich zdają się zapowiadać uchylenie tych trudności, o jakie się dawniej ta budowa rozbijała.

**Produkcya złota i srebra.** Na podstawie czasopisma *Nature* podajemy zestawioną przez Belle'a statystykę corocznej produkcji złota i srebra na całym świecie, z okresu 1885 do 1888. Belle posługuje się źródłami urzędowymi, które ze względu na ścisłą kontrolę, jakiej podlega wszędzie produkcya złota i srebra, zasługują prawie na zupełne zaufanie. Jedynie tylko co do Chin może zachodzić wątpliwość i jedynie jakieś tylko niewielkie ilości tu i owdzie usuwają się z pod kontroli.

Wedle Belle'a roczna, przeciętna produkcya złota na całym świecie, w latach 1885—1888 wynosiła 160 ton, czyli 160 kilogramów. W porównaniu ztem z okresem 1881—1885, w którym wedle Soetbera wynosiła 149 tysięcy kilogramów, powiększyła się o 11 tysięcy kilogramów; nie doszła przecież jeszcze do dawniejszej produkcyi, w okresie 1851—1880.

Największa ilość produkcji złota przypada na Stany Zjednoczone. W ciągu ostatniego czterolecia wydobywano tam corocznie z wnętrza ziemi około 50 ton. Za Ameryką północną idzie Australia. Niewielka ta część świata jest tak dalece zasobna w złoto, że corocznie produkuje ona 42 ton szlachetnego metalu. Trzecie miejsce w rzędzie złotodajnych krain zajmuje Rossya. Z wnętrza jej ziemi corocznie wydobywa się przeszło 32 ton złota. Czwarte miejsce przypada Chinom; dostarczają one 31 i pół ton złota rocznie. Wszystkie inne kraje zajmują w produkcji złota bardzo skromne stanowisko. Afryka dostarcza corocznie około 7 ton; Chile, Kolumbia i Kanada po dwie tony, Meksyk 1 i pół tony, Brazylia 331 kilogramów, cała Ameryka środkowa 226 kilogramów; Anglia prawie tyleż co Ameryka środkowa; Włochy 160 kilogramów, Boliwia 100 kil., Szwecya 76 kil., Argentyna 47 kil., wreszcie Turcya zaledwie 10 kilogramów.

Produkcya srebra, wzrastająca ciągle stopniowo od roku 1851, nie przestała rozwijać się dalej w tym kierunku. W pięcioleciu 1851—1855 wynosiła ona przeciętno rocznie zaledwie 886 ton, w okresie 1876—1880 doszła do 2.450 ton, w okresie 1881—1885 do 2.862 ton rocznie, a w okresie 1885—1888 do 3.427. I tutaj, tak samo, jak w produkcji złota, produkuje Ameryka północna. Jedne tylko Stany Zjednoczone dostarczają światu corocznie w ostatnim czteroleciu 1.424 ton. Po Stanach Zjednoczonych drugie miejsce w produkcji srebra zajmuje Meksyk, gdzie eksploatacya bogatych kopalni szybko wzrasta corocznie. W roku 1888 Meksyk dostarczył rynkowi wszechświatowemu 395 i pół ton srebra. Boliwia dostarczyła w 1888 roku 264 ton, Chile 205. Australia w produkcji srebra zajmuje zaledwie piąte miejsce — produkuje ona obecnie przeciętno 120 ton rocznie. Szóste miejsce należy się Peruui — jej produkcya roczna 75 ton. Inne kraje srebrodajne idą w takim porządku: Francya, Austro-Węgry i Hiszpania 50—51 ton, Włochy około 34 ton, Japonia 32 ton, Kolumbia 28 ton, Niemcy 23. Rossya, zajmująca w produkcji złota trzecie miejsce w posród wszystkich państw całego świata — przy produkcji srebra zajmuje jedno z ostatnich. Jej roczna produkcya wynosi 14 ton. Dalej idą: Kanada i Argentyna z produkcją po 10 ton, Ameryka środkowa 8 i pół ton, Norwegia 7 ton, Anglia 6 i pół ton, Turcya 4 i pół tony.

Ciekawą osobliwość pod względem obfitości w metale szlachetne przedstawia Afryka. Niedługo temu mniemano o jej bogactwach mineralnych, nadzieje te jednak nie ziściły się. Uboga w złoto, okazała się jeszcze uboższą w srebro. W roku 1885 Afryka dostarczyła 1 i pół ton srebra, w 1887 roku zaledwie pół tony, a w roku 1888 nie dała nawet kilkudziesięciu kilogramów. Naturalnie, że pod mianem Afryki należy rozumieć zaledwie małą jej część, posiadającą kolonie i faktorie europejskie. Olbrzymie jej obszary nie są dotychczas nawet powierzchniowo zbadane; nie można więc przeceniać tego, co kiedyś może w nich odkryć cywilizacya. Zauważyć też wypada, że do statystyki krajów srebrodajnych z całej Azji weszła jedna tylko Japonia, kiedy wiadomo, że Chiny oddawna eksploatują swoje kopalnie srebra, a i w innych olbrzymich krajach Azji nie brak też tego metalu.

Oceniając wartość złota i srebra wedle obecnego kursu, okaże się, iż coroczna wszechświatowa produkcya złota przedstawia w odlewie sześciąt, obejmujący 2 metry sześciennie i wartujący 550 milionów franków, zaś roczna wszechświatowa produkcya srebra — sześciąt, obejmujący 7 metrów sześciennych i wartujący 740 milionów franków.

**Wiedeń, 11 sierpnia.** (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego 2655 sztuk, opasowego 729 z paszy i 1444 sztuk chudego. Razem 4828 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicji przypędzono 522 sztuk opasowych, 443 sztuk z paszy i 958 sztuk chudych, z Bukowiny 532 sztuk.

Ogółem przypędzono o 1588 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia, z samej Galicji zaś 146 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia.

Popyt był ożywiony. Ceny podniosły się przeciętno w porównaniu z zeszłym tygodniem o 2 zł.

Nie sprzedano 150 sztuk. Płacono: galicyjsko-buko wińskie woły opasowe po 51 do 56 zł. — ct., za towar przedni po 57 do 60 zł. — ct., wyjątkowo 61 do 62 zł.; węgierskie woły opasowe po 50 do 57 zł. — ct., za towar przedni po 58 do 60 zł. — ct., wyjątkowo 61 zł. — ct. do 62 zł. — ct.; z

innych krajów 'koronnych po 51 do 58 zł. — ct., za towar przedni po 59 do 62 zł. — ct., wyjątkowo 61 do — zł. — ct.; woły z paszy po 49 do 53 zł. — ct.; krowy po 21 do 27 zł. — ct.; stadniki po 21 do 32 zł. — ct.; bawoły 15 do 24 zł. — ct.

Bydło chude 15 do 116 za sztukę.

## OSTATNIA POCZTA

Wedle dotychczasowych dyspozycji, Najj. Pan zabawi w Ischl do 28 b. m. poczem uda się na manewry.

Dziennik *Morawskie Listy*, dowiaduje się, iż Najj. Pan podczas pobytu w Gracu miał uczynić nadzieję, że w kwietniu roku przyszłym wystawę krajową praską.

Gdyby można wierzyć na słowo dziennikom wiedeńskim, nie ulegałoby wątpliwości, że podróż dr. Riegera do Wiednia miała na celu porozumienie się co do widoków ugody a zarazem poparcie sprawy wprowadzenia języka czeskiego jako urzędowego w wewnętrznych stosunkach sądowych. O wyniku rokowań nie jeszcze nie wiadomo. Przypuszczają niektórzy, że dr. Rieger domagał się zwołania ponownej konferencyi ugodowej, o której podobno już coś wspominał w maju r. b. przy zamknięciu sesyi sejmowej. Wtedy rzecz ta nie znalazła przychylnego przyjęcia.

W Berlinie obiega wiarogodna wiadomość, że cesarz Wilhelm przyrzekł królowej Wiktorji, iż odwiedzi Anglię znowu w następnym roku, przyczem przepędzi kilka dni w Londynie.

Cesarz w towarzystwie ks. Alberta Sasko-Altenburskiego i kanclerza Caprivi'ego oraz osób orszaku, przybędzie jutro do Kiel i o godzinie 10 wieczorem uda się w podróż do Petersburga.

Berlińska *Morgen Ztg.* zamieszcza p. t.: „Patryotyczny protest przeciwko russofilskiej polityce Bismarcka“ dłuższy artykuł, w którym poddaje ostrej krytyce oświadczenia ks. Bismarcka, zawarte w jego rozmowie z redaktorem *Now. Wremia*.

Przy sobotnich wyborach uzupełniających do parlamentu niemieckiego, w okręgu Srem-Sroda wybrany został w miejsce bar. Graeve'go, który mandat złożył, p. Władysław Moszeński z Niemczyńska.

Rossyjski ambasador, br. Mohrenheim przyjmowany był w miejscu kąpielowem Forges-les-caux, z wielkimi honorami. Miasto przybrane było flagami o barwach rossyjskich, a rada miejska z burmistrzem na czele powitała uroczysto ambasadora.

Brukselski *Nord*, omawiając znany skrypt cara do ministra wojny gen. Wannowskiego, kładzie nacisk na pokojową dążność tego pisma i zwraca uwagę na sposób, w jaki cesarz charakteryzuje pokój zbrojny, i jak zbrojenia pragnie uczynić zawisłymi od finansowych sił narodu. Jest to zdaniem *Norda*, zupełnie nowy pogląd na rzeczy, który Europę z myślą zbrojnego pokoju pogodzić powinien.

Zamieszczony w tym samym numerze *Norda* list petersburski omawia sprawę biskupstw bułgarskich w Macedonii, i wyraża zdanie, że Turcya gotuje przez zbytnią swą uległość koniec panowaniu swemu w Europie.

*Nord* pisząc dalej o wizycie cesarza Wilhelma w Osborne, oświadcza, iż wierzy w ścisłą niemiecko-angielską przyjaźń, nie zaś w istnienie niemiecko-angielskiego aliansu, ani też w przyłączenie się Anglii do przymierza trzech mocarstw. W każdym jednak razie angielsko-niemiecka przyjaźń jest rękojmnią utrzymania pokoju.

W Paryżu wielkie przybiera rozmiary agitacya na rzecz wycieczki niedzielnej. W tych dniach utworzyło się tam stowarzyszenie, które bez odwoływania się do prawodawczej interwencyi, uchwalilo zaprowadzić taki wycieczek. Do stowarzyszenia przystąpiło już tysiące członków. Dyrekcya poczt zezwoliła, aby w niedziele i dni świąteczne biura pocztowe były zamykane już o godzinie 6-iej wieczorem. Lugańskie Towarzystwo kolejowe wzięło również pod rozwagę kwestyę wycieczki niedzielnej.

Rząd włoski wydał dotąd, według obliczeń *Popolo Romano*, 107 milionów lirów na kolonie swe nad morzem Czerwonem, nie odniosłszy żadnej widocznej korzyści.



P. Garaszanin, przywódca stronnictwa postępowego w Serbii, które niedawno wystąpiło nanowo na arenę polityczną, przybył wczoraj do Mehadii, gdzie już w tych dniach odbędzie się konferencja wybitniejszych osobistości partii postępowej, celem naradzenia się w kwestyi bliskich wyborów do skucypiny. Postępowcy zamierzają stawiać kandydatów wszędzie tam, gdzie tylko są dawni widoków powodzenia. Garaszanin zamierza kandydować w Belgradzie i Kragujevaczu.

Królowa Wiktorya i cesarz Wilhelm wysłali do sułtana Zanzibaru, z okazji wydania dekretu antyniewolniczego, depesze gratulacyjne. Konsul niemiecki w Zanzibarze wręczył sułtanowi depeszę cesarza na uroczystem posłuchaniu.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń, 12 sierpnia.** *Wiener Zeitung* ogłasza: Najjaśniejszy Pan nadał prezydentowi c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, Adolfowi Pressenowi, posiadającemu tytuł i charakter radcy dworu, przy sposobności przeniesienia go w stan stałego spoczynku, krzyż kawalerski orderu Leopolda.

**Ischl, 12 sierpnia.** (Tel. prywat.) Najj. Pan wyjeżdża ztąd dnia 29 sierpnia i uda się najpierw na manewry do Vöcklabruck, gdzie zabawi do 2 września, ztąd uda się przez Wiedeń na manewry koło Cieszyna. Dnia 4 września przybędzie Monarcha do Cieszyna i zamieszka w pałacu Arcyksięcia Albrechta. Dnia 17 września, po ukończeniu manewrów na Węgrzech, przybędzie Najjaśn. Pan do Gödöllö.

**Wiedeń, 12 sierpnia.** Wczoraj po południu o godz. 4 odbył się uroczysty pogrzeb Edwarda Bauerfelda przy udziale wybitnych osobistości ze świata artystycznego, literackiego i całej ludności. Zwłoki pokropiono w kościele św. Szczepana, gdzie wśród publiczności byli p. Minister br. Gautsch, burmistrz Prix, wiceprezydent Izby Panów ks. Czartoryski, generalny intendant teatru br. Bezceny Nad grobem przemawiali burmistrz Prix, dyrektor Burkhardt i prezydent stow. „Concordia“ prof. Wahrhanek.

**Wiedeń, 12 sierpnia.** (Tel. prywat.) *Fremdenblatt* pisze: Zwołanie sejmiku czeskiego nastąpi z końcem września. Sądymy, że do tego czasu obie strony uczują potrzebę albo życzenie raz jeszcze rozpocząć rokowania nad traktowaniem spraw, dotyczących ugody. Ze strony rządu, zdaje się to pewnym, nie będzie wywarta żadna ingerencja na te usiłowania; również zdaje się rzeczą pewną, że koła rządzące nie zamierzają przedkładać obu stronom nowych projektów, wychodzących poza ramy dotychczasowego materiału ugodowego.

**Peszt, 12 sierpnia.** (Tel. prywat.) Książę Ferdynand bułgarski wyjechał dzisiaj z Balogh na Węgrzech do Sofii.

**Line, 12 sierpnia.** Wczoraj podczas ćwiczenia na łodziach 8 pionierów wpadło w wodę skutkiem wywrócenia się łodzi; dwóch utopiło się, innych wyratowano.

**Berlin, 12 sierpnia.** (Tel. prywat.) *Nordd. Allg. Ztg.* powtarza, że cesarzowi Wilhelmowi nie będzie towarzyszył cesarzowa w podróży do Rosji. Ponieważ wiadomość o podróży cesarzowej powstała w dziennikach francuskich, przeto zdaje się pewnym, że wiadomość ta wymyślona została na to, ażeby później mogła prasa francuska z faktu powstrzymania się cesarzowej od podróży wyciągnąć wnioski polityczne.

**Berlin, 12 sierpnia.** Podczas niedzielnego obiadu na Helgolandzie, cesarz Wilhelm wznosił toast na cześć królowej angielskiej. Cesarz podniósł,

z dumnym jest z tego, że Helgoland został nabyty w drodze pokojowej, i oświadczył, że winien wdzięczność królowej za to, iż Helgoland staje się na nowo częścią Niemiec. Królowa wielką przywiązuje wagę do pokojowego pozycia z ludem niemieckim.

**Petersburg, 12 sierpnia.** (Tel. prywat.) Cesarz Wilhelm przybędzie w nocy 17 sierpnia do Rewlu, gdzie go powita honorowa straż 85 pułku piechoty, którego cesarz jest właścicielem. Dnia 18 sierpnia uda się cesarz dalej do Narwy, gdzie go przyjmie komenderujący wojskami gwardyi, wielki książę Włodzimierz. Dnia 19 sierpnia rozpoczną się manewry, które trwać będą do 24 sierpnia. W Peterhofie cesarz zabawi jeden dzień z 24 na 25 sierpnia, poczem wróci morzem na jachcie „Hohenzollern“ do Niemiec.

**Sofia, 12 sierpnia.** Stambułow, Żywkow i Tonzew powrócili.

Rada sanitarna zarządziła w portach Burgasie, Warnie i Bałczyku pięciodniową kwarantannę dla przybyszów z Mekki i Dzeddy z powodu cholery, a to na wypadek, gdyby ci przybysze już w Turcji kwarantany nie odbyli.

**Sofia, 12 sierpnia.** Stambułow, Tonzew i Żiwkow wyjeżdżają dzisiaj na spotkanie księcia Ferdynanda, który rocznicę wstąpienia na tron obchodzić będzie w Widdyniu, poczem uda się do obozu pod Kula, a ztamtąd powróci do Sofii.

**Walencya, 12 sierpnia.** Przedwczoraj zapadło na cholere, na prowincyi 53 osób, w mieście Walencyi 4 osoby.

**Paryż, 12 sierpnia.** Amerykańscy konsulowie generalni ukończyli swoje narady i postanowili zalecić wprowadzenie ulg przy zastosowaniu billu MacKinleya, i o tem francuskiego ministra spraw zagranicznych, Ribota zawiadomić.

**Madryt, 12 sierpnia.** Cholera w prowincyi Walencyi ustaje. Do tej pory zachorowało ogółem w całej Hiszpanii na cholere 1600 osób, a zmarło 788.

**Bruksela, 12 sierpnia.** Onegdajsza burza zrzuciła wielkie szkody. Wiele domów zniszczało przez pożar od pioruna. Żniwa ucierpiały znacznie, wiele pól i łąk zalała woda.

**Londyn, 12 sierpnia.** Eskadra austriacka przybyła wczoraj do portu Cowes. Królowa, w towarzystwie księżstwa Connaught i innych członków rodziny królewskiej, przypatrywała się z jachtu „Uberta“ eskadrze austriackiej, świetnie flagami przystrojonej, podczas gdy kapela okrętowa na pokładzie okrętu „Rudolf“, pokilkakroć hymn angielski odegrała. Po całonocnym oglądaniu, księstwo Wali i ks. duński, Waldemar, zwiędzali szczegółowo każdy okręt austriacki, podczas gdy cała eskadra dawała salwy działowe i flagi angielskie wywiesiła. Później wysiedli Najd. Arcyksiążę Stefan, kontradmirał Hinke i reszta oficerów eskadry na ląd, i udali się ekwipażami dworskimi do Osborne, gdzie podano śniadanie.

Najd. Arcyksiążę Stefan siadł do stołu z rodziną królewską; dla oficerów podano śniadanie w wielkim namiocie ogrodowym. Podczas uczy grała kapela wojskowa na tarasie. Wieczorem odeszły okręty „Franciszek Józef“ i „Stefania“ do Wilhelmshaven, zaś „Rudolf“ i „Tygrys“, odejdują jutro.

**Londyn, 12 sierpnia.** W Izbie gmin oświadczył Fergusson, że rząd nie zamierza czynić żadnych kroków z powodu memoriału armeńskiego kościelnego zgromadzenia, przez patriarchę Aszikiana zwołanego.

Izbie lordów przedłożył Salisbury ugode francusko-angielską, i oświadczył, że ma ona na celu usunąć niejasność położenia Anglii w obec Zan-

zibaru a Francji w obec Madagaskaru. W drodze wymiany not uznały Francya i Anglia, że ugoda nie narusza bynajmniej praw Turcyi do krajów na południe od Tripolisu. W sprawie stosunku Anglii do Francji i sfer wpływu w innych krajach Afryki, zwołaną zostanie w jesieni komisya mieszana, której uchwały wymagać będą obustronniego zatwierdzenia.

**Chatham, 12 sierpnia.** W koszarach oddziału pociągowego część niezadowolonych żołnierzy zniszczyła u-przędze i siodła. Żołnierze skarżą się na uciążliwość służby niedzielnej. Skutkiem podniesionego w zeszłym tygodniu rokoshu w tych samych koszarach, wydalonoz służby dwóch podoficerów a jednego uwięziono. Wojsko stoi w pogotowiu.

**Crefeld, 12 sierpnia.** Przedwczoraj, skutkiem zapadnięcia się kanału, zawałił się dom, liczący 50 mieszkańców, którzy prawie wszyscy zasypani zostali gruzami. Według *Crefelder Ztg.*, 26 ludzi poniosło w tym wypadku śmierć, mianowicie: 4 mężczyzn, 6 kobiet, 16 dzieci, zaś 10 osób uratowano; z tych jedna kobieta odniosła lekkie, jedno dziecko ciężkie skaleczenie. Dwunastu mieszkańców było podczas katastrofy po za domem.

**Ateny, 12 sierpnia.** Skutkiem mianowania Tsancadora ministrem wojny a Kanakarisa ministrem oświaty, gabinet został uzupełniony. Rozdwojenie w łonie opozycji coraz większej; ministerstwo zyskuje silne podstawy.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 11 sierpnia 1890 r.**, godzina 1 minut 45. Alp. Towarz. górnicze 98.30, Węgierskie akcje kredytowe 358.75, Akcje anglo-austriackie 163.75, Akcje banku Union 243.50, Akcje kolei Karola Ludwika 202.75, Akcje kolei północnej 277.50, Akcje kolei południowej 142.—, Losy tureckie 36.10, Akcje kolei państwowej 238.—, Akcje kolei Alfeld. —.—, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 230.—, Akcje kolei węg. północno-wschodniej 196.50, Wiedeńskie losy komunalne 148.—, Akcje tytoniowe 125.50, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 104.50, Losy regulacji Cisy —.—, Akcje kolei Rudolfa —.—, Akcje kolei Albrechta —.—, Akcje kolei Elbetal 232.75, Akcje banku dla krajów koronnych 232.80, 4-pre. węgierska renta złota 101.85, Akcja banku związkowego 120.75, Akcje banku obrotowego —.—, Rubel papierowy 1.36.50, Węgierskie losy —.—, Marka niemiecka —.—, Kolej Karola Ludwika —.—, węgierska rent. papierowa 99.95. Usposobienie silne.

**Wiedeń, 12 sierpnia 1890 r.** godzina 4 minut 55. Akcje kredytowe —.—, Anglo-austriackie —.—, Akcje banku dla krajów koronnych —.—, Akcje kolei Karola Ludwika —.—, Południowa —.—, Renta papierowa —.—, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe —.—, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne —.—, Galicyjski bank rustykalny —.—, Losy z roku 1883 —.—, Napoleondor —.—, Rubel papierowy —.—. Usposobienie —.

**Wiedeń, 12 sierpnia 1890,** godzina 10 minut 45. Akcje kredytowe 308.75, Anglo-austriackie 164.—, Unionbank 243.50, Kolej Karola Ludwika —.—, Południowa 142.35, Renta papierowa —.—, 5-pre. galic. hipoteczne obligacje Banku dla krajów koronnych 232.60, listy zastawne —.—, galic. obligacje indemnizacyjne —.—, do —.—, 4 1/2 pre. listy zastawne banku krajowego 99.—, 4 1/2-pre. pożyczka krajowa z roku 1883 98.40, Napoleondor 9.18.—, Rubel papierowy —.—, 4-pre. węgierska renta złota 101.85. Usposobienie pomyślnie.

**Telegramy zbożowe z dnia 11 sierpnia 1890 r.** Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —.— do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., jęczmień —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł., owies —.— do —.— zł., okowita per 10.000 litr procent 13.62 do 13.75 zł. Szczecin: Pszenica —.— do —.— zł., rzepak —.— do —.— zł., spirytus —.—

do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł., Kolonia —.— do —.— zł., rzepak —.— do —.— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na sierpień 6.99 do 10.1 zł. Berlin: Pszenica złota (na październ.) 192.50 do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., spirytus 40.10 zł., rzepakowy olej —.— do —.— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący 59.10 fr. olej rzepakowy —.— do —.— fr., spirytus —.— do —.— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krasnowski

### Nadesłane.

**Dr. Józef Wiczowski**  
powrócił i ordynuje od godz. 3 do 5 po południu, ul. Skarbowska nr 4, I. piętro, I. schody.  
5043

**W SKOLEM** w willi Młodnickich, jest od 15 sierpnia mieszkanie do najęcia, składające się z dwóch obszernych pokoi z werandą i kuchnią za 50 zł. na 6 tygodni.

Kupuję i sprzedaję wszystkie papiery wartościowe, jako to: akcje, priorytety, listy zastawne, obligacje i wszelkie monety pod najkorzystniejszymi warunkami  
**August Schellenberg**  
Dom bankowy i kantor wymiany  
we Lwowie.  
Wydawni two gazety losowań „NADZIEJA“  
prenumerata roczna na prowincję zł. 1.80.

### PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 12 sierpnia.  
Hotel Zorza.  
Pp. K. hr. Lanckoroński z Rozdołu, J. br. Brunicki ze Stryja, J. dr. Kukuk z Jarosławia, T. Horodyski z Komarna.  
Hotel Europejski.  
Pp. S. Suchodolski z Medenic, H. Gross z Sokala, W. Wielowiejski z Olejowa.  
Hotel Francuski.  
Pp. W. Kohler z Korszowa, H. Gesner z Stuttgartu, J. Gross z Pragi.  
Hotel Stadtmüllera.  
Dr. Kowalski z Wiednia, P. Celewicz z Tarnopola.

### Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

#### Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mieszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.  
Z Podwoleczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.  
Z Podwoleczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

#### Odechodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.  
Do Podwoleczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.  
Do Podwoleczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mieszany.

### Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 15 lipca.

#### Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsu, Ławocznego, Suchy, Orłowa (Szczawnicy, Zegiesztowa i Muszyny-Krynicy), Chyrowa i Stryja;  
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;



Dnia 7 sierpnia 1890.

Table with columns for 'płatą żądają walutą austr.', 'złr. et.', and 'złr. et.'. Contains sections for '1. Akcje za sztukę', '2. List. zast. za 100 zł.', '3. Listy dłużne za 100 zł.', '4. Oblig. za 100 zł.', '5. Losy miasta Krakowa', and '6. Monety'.

Table with columns for 'płatą żądają' and 'złr. et.'. Contains sections for '1. Dług państwa', '2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.)', and '3. Akcje'.

Table with columns for 'płatą żądają' and 'złr. et.'. Contains sections for '4. Listy zastawne losowane', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)', and '6. Losy'.

Table with columns for 'płatą żądają' and 'złr. et.'. Contains sections for '7. Waksle (za 3 miesiące)' and 'Kurs złota'.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 1786 5888 (5070 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Samuela Markusa Biber i Mirli Biber przeciw Esterze Glück przez opiekuna Chaima Glück zastępowanej o 150 zł. wa. z pn., zawiadania, iż dnia 25 sierpnia 1890 i 14go października 1890...

ciąg tabularny, akt opisania i oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć. Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucja licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 17 listopada 1889 prawo zastawu uzyskali...

nieckiego, tudzież dóbr Twierdza, Frysztak i Polanka czyli Zgardówka do Racheli z Goldmanów Wąs. halowej w 14/16 Majera Ehrlicha w 1/16 i Izaka Metha w 1/16 należących lwh. 759, 171 i 756 objętych, z wyłączeniem z dóbr Twierdza przestrzeni z parcel gruntowych w poz. 4 karty A. poszczególńionych, celem zaspokojenia wierzytelności Galicyjskiego Towarzystwa kredytowego w kwocie 20.044 zł. 87 ct. z pn.

że pomieniona część realności na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 845 zł. 55 ct. wa., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie zaś także poniżej takiej zostanie sprzedana; że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 84 zł. 55 ct. wa. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwala licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli; kurator w osobie adwokata dr. Sterna został ustanowiony; wreszcie, że akt oszacowania w mo- wie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tutejszosądowej registraturze mogą być przejrzane.



Zl. 800 (4893 2-3)

## A v i s o.

Am 22 August 1890 wird beim k. u. k. Militär-Verpflegs-Magazin in Stanislaw eine öffentliche Verhandlung wegen Sicherstellung der Artikel Hafer, Heu, Streustroh und Bettenstroh für die Stationen Stanislaw, Kolomea, Tlumacz, Monasterzyska, Czortków auf die Zeit vom 1 September 1890 bis Ende August 1891 stattfinden.

Die näheren Daten können aus der in der Nummer 182 des vorstehenden Blattes vom 9 August l. J. vollinhaltlich verlauferten Kundmachung Nr. 800 vom 20 Juli 1890, sowie aus dem jederzeit beim genannten Magazin zur Einsicht aufliegenden Bedingnishefte ersehen werden.

K. u. k. Militär-Verpflegs-Magazin.  
Stanislaw, am 22 August 1890

L. 1988 (4853 3-3)

## A v i s o.

Zur Sicherstellung des Bedarfes für die gemeinsame k. u. k. Armee und k. k. Landwehr auf die Zeit vom 1 Oktober 1890 bis Ende September 1891 wird beim Lemberger k. u. k. Militär-Verpflegs-Magazin (Janower Gasse Nr. 3) die Arrendierungs-Verhandlungen mittelst schriftlicher Offerte und zwar:

am 25 August 1890

für die Sicherstellung des Heu- Stroh- und Bettenstroh-Bedarfes für die Stationen: Żółkiew, Mosty Wielkie, Kreczów, Brzezany mit Kozowa, Rohatyn, Złoczów und Brody mit Smolno abgehalten werden, und wird betreff der ziffermässigen Erfordernis, des vorgeschriebenen Vadiums und der übrigen Bedingungen auf die vollinhaltliche Einschaltung in unserem Blatte Nr. 177, dann auf die öffentlichen Affichen der k. k. Bezirkshauptmannschaften und der Stadtmagistrate, endlich auf das Arrendierungs-Bedingnisheft, welches in der Amtskanzlei des Lemberger Verpflegs-Magazins zu jedermann's Einsicht aufliegt, hingewiesen.

Vom k. u. k. Militär-Verpflegs-Magazin.  
Lemberg, am 19 Juli 1890.

L. 4129 (5033 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Obertynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 22 w Chocimierzu położonej wedle wyk. hip. l. 716 księgi gruntowej gminy Chocimierz dłużniczką Breine Gründlinger własnej, na zaspokojenie pretensji resztującej Towarzystwa kredytowego „Oszczędność” w Tlumaczu w kwocie 48 zł. 75 ct. wa. dnia 25 sierpnia 1890 i dnia 25 września 1890 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 480 zł. aw. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadium wynosi 48 zł. wa.  
Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.  
Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby rezolucja licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczyć nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 30 kwietnia 1890 prawa rzeczowe uzyskali, kuratorem p. Ambrosa w Obertynie i tychże wierzycieli, o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Obertyn, dnia 30 czerwca 1890.

L. 5377 (5025 3-3)

C. k. Sąd powiatowy Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności ogólnego rolniczo kredytowego zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie w likwidacyi w kwocie 3400 zł. z pn., odbędzie się dnia 29 sierpnia 1890 i 25 września 1890 o 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Hersza Weisera własnej wyk. hip. 158 gminy kat. Skala objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Zakład wynosi 615 zł. 65 ct.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Komeriner.  
Borszczów, 30 czerwca 1890.

L. 4240 (5031 3-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 13 sierpnia 1890 powyższej ceny szacunkowej, zaś dnia 25go września 1890 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 735 według wyk. hip. 90 dla gminy Nadwórna, Chaima Abrahama Goldberga własnej, na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności pto 71 zł. 25 ct. wa.

Cena wywołania 3613 zł.  
Wadium 361 zł. 30 ct. wa.  
Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.  
Nadwórna, 30 kwietnia 1890.

L. 2838 (5032 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie

czyni wiadomo, że w sprawie Stanisławowskiej kasy oszczędności przeciw Dinie Basesches i innym o 42 zł. 50 ct. wa. z pn., na dniu 13 sierpnia 1890 i 25 września 1890 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 393 w Nadwórnie położonej, ciało tabularne stanowiącej.

Cena kupna 2133 zł. wa.  
Zakład 213 zł. wa.  
Nadwórna, dnia 16 maja 1890.

L. 21628 (5001 3-3)

Krakowski Sąd deleg. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Józefa Zybura w kwocie 19 zł. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 9 września i 23 września 1890 każdym razem o godz. 10tej rano egzekucyjna licytacja 1/5 części realności l. 60 w Bieńczykach Wiktorji Bernacik v. Biernacik własnej.

Cena wywołania 206 zł.  
Wadium 20 zł. 60 ct.  
Reszta warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.  
Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Brummer z substytucją adw. dr. Deichesa.  
Kraków, 4 lipca 1890.

L. 1653 (5003 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże odbędzie się dnia 10 września 1890 i dnia 14 października 1890 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności objętej, wyk. hipot. l. 164 gminy Drohobyczka dłużnika Józefa Jodłowskiego względnie jego masy spadkowej własnej, na zaspokojenie wierzytelności Saula Langsama w kwocie 778 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 800 zł.  
Wadium 80 zł. wa.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony p. Artur Pędracki, c. k. notaryusz w Dubiecku.  
Reszta warunków można przeglądać w registraturze.  
Dubiecko, dnia 10 maja 1890.

L. 7213 (4954 3-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 4 września 1890 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 16 października 1890 nawet niżej ceny szacunkowej licytacja 1/3 części realności l. 98 w Bolechowiu według Dom. Tom. I, pag. 552 nr. 13 haer. Feliksa Ratyńskiego i Ludwika Ratyńskiego własnej na rzecz Juliusza Gustawa Kraubego pto. 200 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 478 zł.  
Wadium 47 zł. 80 ct.  
Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Reisl Landes i Tekli I. śl. Zawadzkiej 2 śl. Bogusławskiej i dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Wihelma Petrego w Bolechowiu.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Bolechów, 31 grudnia 1889.

L. 5264 (5004 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Kasy oszczędności w Tarnowie w kwocie 617 zł. 19 ct. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Gorlicach pod nk. 300 położoną, dawniej w całości Józefa z Kępów i Franciszka Ponikarskich, obecnie w połowie i jednej dwudziestej czwartej części z drugiej połowy Naftalego i Cypora z Engłów Weinbergerów własnej, zaś co do reszty drugiej połowy małoletnich spadkobierców sp. Franciszka Ponikarskiego na podstawie dekretu dziedzictwa tut. sąd. z 9 lutego 1887 l. 1110 po sp. Franciszku Ponikarskim wydanego i rozporządzenia ostatniej woli tegoż z dnia 17 lutego 1886 na własność małoletnich: Antoniego, Jędrzeja, Józefa, Katarzyny, Kazimierza, Stanisława, Maryanny, Waldy, Karoliny, Romualda i Eugeniusza Rosłonskich przypadającej na dzień 5go września 1890 i 17 października 1890, każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 2766 zł. 14 ct.  
Wadium 277 zł. w. a.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Radomyskiego z Gorlic.  
Reszta warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Gorlice, dnia 28 czerwca 1890.

L. 8163 (4974 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Jana Błażewicza przeciw Maryi i Mateuszowi Żegałom o zapłacenie kwoty 150 zł. aw. odbędzie się dnia 15 września 1890 i dnia 17 października 1890 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sąd. nr. 18 przymusowa sprzedaż realności dłużnika pod lk. 51 w Bole-

straszycach położonej, wyk. hip. l. 263 tejże gminy objętej.

Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi, 360 zł.  
Wadium zaś 10 prc. tej sumy.  
Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na drugim zaś terminie i poniżej ceny wywołania sprzedana będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Hillel.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 14 czerwca 1890.

L. 2541 (4959 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi na dniu 16 września i 22 października 1890 każdym razem o godz. 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 45 w Rzegocinie położoną dłużników Szymona Fafary, Józefa Piórkiewicza i Anny Piórkiewiczowej własnej na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto. 274 zł. 52 ct.

Cena wywołania 500 zł.  
Wadium 50 zł.  
Reszta warunków do przejrzania w registraturze.  
Wiśnicz, 30 czerwca 1890.

L. 3214 (4970 3 3)

Celem zaspokojenia sumy 100 zł. z 5 prc. od 1 grudnia 1886 100 zł. z 5 prc. od 1 marca 1887, 100 zł. z 5 prc. od 1 czerwca 1887, 100 zł. z 5 prc. od 1 września 1887 kosztów egzekucyjnych 7 zł. 37 ct. i 14 zł. 60 ct. aw. po potrąceniu jednak zapłaconej sumy 100 zł. odbędzie się w tutejszym Sądzie na rzecz Izraela Dawida Herziga licytacja sumy 50 zł. aw. w stanie biernym realności pod l. k. 300 w Sanoku wykazem hipotecznym l. 129 objętej Izaka Dyllera własnej na rzecz Iehla Herziga zainstalowanej na dzień 18 września 1890 o 10 rano.

Cena wywołania 50 zł.  
Wadium 5 zł. aw.  
Na pierwszym terminie zostanie ta suma tylko wyżej lub za cenę wywołania a na drugim także niżej tej ceny sprzedana.  
Wyciąg hipoteczny i dalsze warunki można przejrzeć w tutejszej registraturze.  
Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła lub którzyby po 21 maju 1890 prawo zastawu uzyskali, ustanowiono kuratorem adwokata dr. Stączkę w Sanoku.

C. k. Sąd obwodowy.

Sanok, dnia 21 czerwca 1890.

L. 7243 (4929 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie pretensji galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 400 zł. zpn. odbędzie się w Sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 115 w Nowosiółce położonej, wyk. hip. 463 księgi gruntowej gminy kat. Nowosiółka objętej dłużniczki Maryi Mandzyn własnej, w drodze publicznej licytacji w dniach 23 września 1890 i 23 października 1890, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądu tutejszego.

Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 1000 zł., i realność ta na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś nawet poniżej tej ceny najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Wadium wynosi 100 zł.  
Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli którzyby możliwie po dniu 2 czerwca 1890 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczona być nie mogła ustanowiono kuratora Michała Borowskiego z Podhajec.

Podhajce, 11 lipca 1890.

L. 2643 (5007 3-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 12 września 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17go października 1890 nawet poniżej takowej, licytacja realności według wykazu hip. l. 3 170 księgi gruntowej gminy Dorosów wielki spadkobierców Wasyla Biłego własnej, na rzecz Anastazyi Potoryko prawonabywczyni Borucha Hermelonia pto 60 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 710 zł. wa.  
Wadium 71 zł. wa.  
Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, dnia 12 czerwca 1890.

L. 4351 (4978 3-3)

W sprawie egzekucyjnej Stanisławowskiej kasy oszczędności przeciw spadko-

biercom po Majerze Geldner o zapłacenie 172 zł. 25 ct. z pn., odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wyk. hip. l. 125 w Czernelicy położonej, w jednym terminie dnia 17 września 1890 o godzinie 8-mej rano w Sądzie tutejszym.

Cena wywołania w kwocie 1000 zł.  
Wadium 100 zł. wa.

Na terminie tym sprzedana zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej, a nie niżej oferty w kwocie 420 zł.

Resztę warunków przeglądać można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.  
Horodenka, 6 czerwca 1890.

L. 2322 (5006 3-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 12 września 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17go października 1890 nawet poniżej takowej, licytacja realności według wykazu hip. l. 99 księgi gruntowej gminy Dorosów wielki Haški Furta i Paški Dorhonik własnej, na rzecz zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie pto 1101 zł. 86 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 2500 zł. wa.  
Wadium 250 zł. wa.  
Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Kulików, dnia 25 czerwca 1890.

L. 7126 (5034 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie pretensji Stanisławowskiej kasy oszczędności w kwocie 320 zł. w. a. z pn., odbędzie się w tym Sądzie egzekucyjna sprzedaż sumy 1200 zł. z odsetkami po 6 prc. od dnia 15 września 1882, kosztami sądowymi 5 zł. 87 ct. i 8 zł. 66 ct. jak Dom. Tom. II pag. 811 n. 7 on. na realności pod lk. 39 w Podhajcach do Wolfa Topa należącej, na rzecz Lewiiego Demiana zainstalowanej, a to dnia 15 września 1890 i dnia 15 października 1890 zawsze o godz. 10 rano, przy pierwszym terminie tylko za cenę wywołania, zaś na drugim nawet i niżej takowej.

Cena wywołania 1200 zł.  
Wadium 120 zł.  
Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych kuratorem adwokat dr. Pawlikowski z Podhajec ustanowiony został.  
Podhajce, 10 lipca 1890.

L. 2762 (5057 2-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Oświęcimie w kwocie 300 zł. z pn., odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 9go września i 13 października 1890 każdym razem o godzinie 10 z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż całej realności pod lwh. 345 połowy realności pod lwh. 304 i dwóch ósmych części realności pod l. w. h. 306 w Dworach I. cz. położonych a Wawrzyńca Kwaśnego własnych.

Cena szacunkowa 811 zł. 52 ct. stanowi cenę wywołania.  
Wadium 82 zł.  
Reszta warunków licytacyjnych w tus. registraturze do przejrzania.  
Oświęcim, dnia 22 kwietnia 1890.

L. 742 (5005 2-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 12 września 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17go października 1890 nawet poniżej takowej licytacja realności według wykazu hipot. l. 84 księgi gruntowej gminy Czystynie masy spadkowej Feliksa Mazura własnej, na rzecz Czarny Fraenkel pto 40 zł. i 30 zł. 62 1/2 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 1420 zł. wa.  
Wadium 142 zł. wa.  
Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Kulików, dnia 17 czerwca 1890.

L. 7230 (4890 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności ogólnie rolniczo kredytowego zakładu Galicyi i Bukowiny we Lwowie w kwocie 244 zł. 23 ct. wa. z pn., odbędzie się w zabudowaniu sądownym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 96 w Barszczowicach położonej wyk. hipot. l. 274 objętej, tudzież połowy realności wyk. hip. l. 276 tejże gminy objętej w dniach 26 września i 24 października 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1000 zł.  
Poręczne 100 zł.  
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.  
Winniki, 26 czerwca 1890.



# Księgi gruntowe.

(5121 1—3)

L. 16413

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 20 d. u. kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 września 1890 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

## I. Dla majątności tabularnych:

L. porząd.	Majątność tabularna	położona			L. porząd.	Majątność tabularna	położona		
		w gminie tabularnej	w okręgu Sądu				w gminie tabularnej	w okręgu Sądu	
			powiatowego	obwodowego			powiatowego	obwodowego	
1	Krasnoila.	Krasnoila			32	Folwark Marki Dom. 517 pag. 61.			
2	Uścieryki.	Uścieryki	Kuty	K o ł o m y j a	33	Folwark Krzemionka Dom. 517 pag. 91.			
3	Stebne.	Stebne			34	Folwark Raby Dom. 517 pag. 111			
4	Uniż czyli Unisz Dom. 32 pag. 95	Uniż			35	Folwark Osieczyna Dom. 517 pag. 161.			
5	Łuka Dom. 27 pag. 17, Dom. 87 pag. 29, Dom. 56 pag. 471, Dom. 221 pag. 364	Łuka z Manasterem.	Obertyn		36	Folwark Buchenheim Dom. 517 pag. 217.			
6	Manasterek czyli Monaster Łuka Dom. 30 pag. 29 Dom. 131 pag. 276, Dom. 221 pag. 394.				37	Folwark Buchenthal Dom. 517 pag. 189.			
7	Kąt Dom. 496 pag. 180				38	Folwark Bronki Dom. 517 pag. 299.			
8	Wiktorówka Dom. 510 pag. 210.			39	Folwark Trościaniec Dom. 517 pag. 71.				
9	Jureczkowa część I. Dom. 53 pag. 115.	Jureczkowa	Dobromil	40	Wierzbiany Dom. 108 pag. 164, Dom. 30 pag. 193, Dom. 113, pag. 59, Dom. 30 pag. 195.				
10	Jureczkowa część II. Dom. 70 pag. 103.			41	Czerniawa.	Czerniawa	Mościska		
11	Dubiecko zamek Dom. 513 pag. 228.	Dubiecko		42	Milczyce Dom. 23 pag. 313.	Milczyce	Sądowa Wisznia *)		
12	Dubiecko Dom. V. pag. 15.	Dubiecko i przedmieście Dubieckie.	Dubiecko	43	Cetula.	Cetula			
13	Czerwonka Dom. V. pag. 21.			44	Mołodycze Dom. 15 pag. 217.	Mołodycze	Sieniawa		
14	Sielnica Dom. 33 pag. 87.	Sielnica i Słonne		45	Podbereże.	Podbereże			
15	Starzyska Dom. 68 pag. 219.			46	Huziejów.	Huziejów	Bolechów		
16	Wola Starzyska Dom. 68 pag. 223	Starzyska		47	Cerkowna	Cerkowna			
17	Folwark Kruszyna Dom. 517 pag. 125.			48	Ozimina Dom. 92 pag. 84 Dom. 309 pag. 400.	Ozimina	Łąka		
18	Folwark Hora z Wolą Starożańską Dom. 517 pag. 135.			49	Prusy Dom. 70 pag. 221, Dom. 92 pag. 85 Dom. 449 pag. 288.	Prusy			
19	Folwark Mühlbach Dom. 517 pag. 31.			50	Hutar Dom. 19 pag. 405.	Hutar	Skole		
20	Folwark Bukowiec Dom. 517 pag. 21.			51	Oporzec.	Oporzec			
21	Folwark Werówka Dom. 517 pag. 1.			52	Lubków vel Lupków.	Lupków			
22	Folwark Bieduń Dom. 517 pag. 203.			53	Gorzanka.	Gorzanka	Baligród		
23	Folwark Łazy Dom. 517 pag. 41.			54	Maniów.	Maniów			
24	Folwark Bronki na leni Dom. 517 pag. 285.			55	Balnica.	Balnica			
25	Folwark Wielka Brzeźnia Dom. 517 pag. 101.			56	Część Załaska Piątkowa Dom. 532 pag. 101.	Piątkowa	Bircza		
26	Folwark Zapuleze Dom. 517 pag. 145.			57	Dydnia górna.	Dydnia	Brzozów		
27	Folwark Neuhoft Dom. 517 pag. 175.			58	Dydnia dolna.				
28	Folwark Elżbiety ogród Dom. 517 pag. 231.			59	Górki.	Górki			
29	Folwark Steinbach Dom. 517 pag. 257.			60	Buków.	Buków Jasionów			
30	Folwark Ewyjówka Dom. 517 pag. 271.			61	Wisłok wielki I.	Wisłok wielki			
31	Folwark Brubacherówka Dom. 517 pag. 243.			62	Wisłok wielki II.				
				63	Dołżyca.	Dołżyca	Bukowsko		
				64	Czystohorb.	Czystohorb			
				65	Przybyszów.	Przybyszów			
				66	Chrewt z przyl. Olchowiec.	Chrewt	Lutowiska		
				67	Wołosate.	Wołosate			
				68	Jaślika.	Jaślika	Rymanów		
				69	Tarnopol miasto Dom. 10 pag. 13.	Tarnopol	Tarnopol	Tarnopol	

\*) od 1 stycznia 1891 Rudki (Sąd obwodowy Sambor)

## II. wiejskich:

1. Krasnoila,
2. Uścieryki,
3. Stebne podlegające Sądowi powiatowemu w Kutach.
4. Uniż,
5. Łuka z Manasterem podlegające Sądowi powiatowemu w Obertynie.
6. Jureczkowa podlegająca Sądowi powiatowemu w Dobromilu
7. Dubiecko,
8. Sielnica, podlegające sądowi powiatowemu w Dubiecku.
9. Starzyska,
10. Trościaniec,
11. Wierzbiany podlegające sądowi powiatowemu w Jaworowie.
12. Czerniawa,
13. Mościska podlegające sądowi powiatowemu w Mościskach.
14. Cetula,
15. Mołodycze podlegające sądowi powiatowemu w Sieniawie.
16. Podbereże,
17. Huziejów,
18. Cerkowna podlegające sądowi powiatowemu w Bolechowie.
19. Ozimina,
20. Prusy podlegające sądowi powiatowemu w Łące.
21. Hutar,
22. Oporzec podlegające sądowi powiatowemu w Skolem.

23. Łupków,
24. Gorzanka,
25. Maniów,
26. Balnica podlegające sądowi powiatowemu w Baligródzie.
27. Dydnia,
28. Górki,
29. Buków podlegające sądowi powiatowemu w Brzezowie.
30. Wisłok wielki,
31. Dołżyca,
32. Czystohorb,
33. Przybyszów podlegające sądowi powiatowemu w Bukowsku.
34. Chrewt,
35. Wołosate podlegające sądowi powiatowemu w Lutowiskach.
36. Jaślika podlegające sądowi powiatowemu w Rymanowie.
37. Milczyce podlegające sądowi powiatowemu w Sądowej Wiszni do 1 stycznia 1891 zaś od 1 stycznia 1891 Rudki.

### III. miejskich.

- Tarnopol podlegający sądowi obwodowemu w Tarnopolu.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg

gruntowych przejrzany być może a to dla posiadłości tabularnych I. 1—69 i pod III. w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. sądu obwodowego, zaś dla posiadłości wyżej pod II. 1—37 poszczególnionych w biurze dotyczącego sądziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czy to własności, czyli zastawu lub jakiegobądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. sąd krajowy wyższy wszystkich, którzyby:

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania a to bez różnicy czyli zmiana ta przez dopisanie odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakiegobądź inny sposób nastąpić miała.

2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności

lub w ogóle inne jakie prawa, do wpisu hipotecznego przydatne o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej także wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami, a to co do majątności tabularnych wyżej pod I. 169 i pod III. wymienionych do przynależnych Trybunałów I. instancyi, zaś co do posiadłości pod II. 1—37 wszczególnionych do dotyczących c. k. Sądów powiatowych najdalej do dnia 1 września 1891 włącznie się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabyły.

Od obowiązku zgłaszania się w tym terminie z wymienionymi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, było już zapisane, lub, że było im wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

**Dr. br. Kanne m. p.**

Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego

Lwów, dnia 15 lipca 1890.

**Kolankowski m. p.**



## Konkursa.

L. 85 (5023 3-3)  
Przy Sądzie powiatowym w Bohorodczanach są zaraz do obsadzenia dwie posady dyetaryuszy, jedna z płacą dzienną 1 zł. a druga z płacą dzienną 80 ct.  
Kandydaci z przedkimi, pięknym i czytelnym pismem, obznajomieni z prowadzeniem ksiąg gruntowych i manipulacji sądowej, wniosą podania swe należycie udokumentowane najdalej do 20 sierpnia 1890 do Naczelnictwa tego sądu.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Bochorodczany, 5 sierpnia 1890.

L. 5271 (5016 3-3)  
Przy sądzie powiatowym w Radomyślu opróżniona została posada woźnego z roczną płacą 250 zł. dodatkiem aktywialnym 25 prc. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.  
Podania o tę lub takąż przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę woźnego wnosić należy do 12 września 1890 do Prezydium sądu obwodowego w Tarnowie.  
Prezydium Sądu wyższego.  
Kraków, 4 sierpnia 1890 r.

L. 138 (5059 2-3)  
Poszukuje się dyetaryusza, stanu wolnego, z szybkim i pięknym pismem, obznajomionym z manipulacją sądową.  
Zgłosić się należy zaraz przy dołączeniu świadectw szkolnych i dotychczasowej służby sądowej. Miesięczna płaca 25 zł.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Zabłotów, 6 sierpnia 1890.

L. 19792 (5108 1-3)  
Przy c. k. Dyrekcji policji w Krakowie opróżniona jest posada prowizorycznego strażnika cywilno policyjnego II klasy z roczną płacą 360 zł. wraz z 25 prc. dodatkiem aktywialnym i prawem do dodatków decenalnych.  
Ubiegający się o tę posadę, do której w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 nr. 60 dz. pp. wysłużonym podoficerom zastrzeżone jest pierwszeństwo przed innymi kompetentami, winni wnieść własnoręcznie pisane podanie za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Dyrekcji Policji w Krakowie w terminie do 20 sierpnia br.  
Nadmienia się, że przyjęty kompetent podlega nadto 6 miesięcznej próbie służbowej.  
C. k. Dyrekcja Policji.  
Kraków, 9 sierpnia 1890.

L. 8997 pr. (5109 1-3)  
Celem obsadzenia kilku posad Starostów w randze VII. klasy ewentualnie sekretarzy Namiestnictwa w randze VIII klasy z systemizowanymi dla tychże pobraćmi rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem do 31 sierpnia 1890.  
Ubiegający się o jedną z tych posad mają wnieść podanie, zaopatrzone w dowody ukończonych studiów prawniczych i znajomości języków krajowych w powyższym terminie konkursowym w przepisanej drodze służbowej do Prezydium c. k. Namiestnictwa.  
Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, 10 sierpnia 1890.

## Kuratele.

L. 7562 (5026 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że uchwałą z dnia 26 czerwca 1890 l. 7562 uznano Paraśkę Romańską za Strzałkowiec, umysłowo chorą i ustanowiono Iwana Kałyńczuka ze Strzałkowiec dla tejże kuratorem.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Borszczów, dnia 26 czerwca 1890.

L. 7169 (5027 2-3)  
Wiktoryę Czarnikową z Korotówki uznano uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 31 maja 1890 l. 8104 umysłowo chorą i ustanowiono dla niej ks. Seweryna Podlaszkiego z Zaleszczyk kuratorem.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Borszczów, dnia 19 maja 1890.

L. 19976 (5017 2-3)  
C. k. Sąd krajowy w Krakowie przedłużył w myśl §. 251 k. c. nad Maryanem Myśliwecem z powodu jego rozrzutności opiekę na czas nieograniczony.  
Co się niniejszem do wiadomości publicznej podaje.  
Kraków, dnia 1 sierpnia 1890 r.

L. 7328 (5024 2-3)  
Andrija Grochowskiego z Piszczatyniec uznano w myśl uchwały c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 7 czerwca

1890 marnotrawcą, i ustanowiono dlań Wasyla Hrańczyka kuratorem.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Borszczów, 20 czerwca 1890.

L. 7568 (5058 2-3)  
Michał Ilnicki Rybezyc z Ilnika uznano marnotrawcą a Ignacy Kropiwnicki ustanowiony dlań kuratorem.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Turka, 26 lipca 1890.

L. 3363 (5053 2-3)  
Fedko Dzyndyrysty z Nastowa uznano za marnotrawcę.  
Kuratorem ustanowiono Tymka Baczynskiego gospodarza z Nastasowa.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Mikulince, dnia 8 lipca 1890.

L. 1222 (5074 1-3)  
Wasyla Czornija z Filipkowiec uznano marnotrawcą i postawiono pod kuratelę Iwana Fostija Wasylowego.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Mielnica, 19 maja 1890.

L. 2550 (5099 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia, że Helena córka Wojciecha i Maryanny z Rędziów Pistorów z Bojanowa za głupowatą uznaną została, a kuratorem brata jej Jana Pistora z Bojanowa ustanawia.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Nisko, dnia 20 kwietnia 1889.

## Upadłości.

L. 23 (5096 1-3)  
Celem powzięcia uchwały co do zakończenia konkursu na majątku Żallela Katza otwartego, wzywam wszystkich wierzycieli do mego biura na dzień 19 września 1890 o godzinie 9 rano.  
Mielec, dnia 27 lipca 1890.  
C. k. Sędzia powiatowy.  
jako komisarz konkursowy.

L. 50 (5097 1-3)  
Celem powzięcia uchwały co do zawnioskowanego przez zarządcę masy konkursowej Izraela Hermelego zakończenia konkursu wzywam wszystkich wierzycieli rzeczonych masy do mego biura na dzień 18 września 1890 o godz 9 rano.  
Mielec, dnia 27 czerwca 1890.  
C. k. Sędzia powiatowy.  
jako komisarz konkursowy.

L. 52 (5098 1-3)  
W sprawie konkursowej Izraela Hermelego wyznaczam do likwidacji zgłoszonych po ogólnym terminie likwidacyjnym pretensji termin na dzień 18 września 1890 o godzinie 9 rano, na który wszystkich wierzycieli wzywam.  
Mielec, dnia 26 lipca 1890.  
C. k. Sędzia powiatowy.  
jako komisarz konkursowy.

L. 14480 (5064 1-3)  
C. k. Sąd obwodowy jako konkursowy w Tarnowie podaje do wiadomości iż uchwałą dnia 31 lipca 1890 l. 14480 Zygmunt Strohinger handlarz węgla w Tarnowie zarządcą masy konkursowej L. M. Schnupfłabaka w Tarnowie a tegoż zastępcą Mojżesz Fejwel kupiec w Tarnowie ustanowionym został.  
Tarnów, dnia 31 lipca 1890.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 433 (5086 1-3)  
C. k. Izba notaryalna w Krakowie wzywa strony mające jakiegokolwiek pretensje z tytułu urzędowania p. Teodora Gabryelskiego c. k. notaryusza w Tyczynie a następnie w Krościenku, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy licząc od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie urzędowej Lwowskiej w tutejszej Izbie na piśmie zgłosiły, gdyż po upływie tego terminu względem uwolnienia kaucji od odpowiedzialności służbowej, co należy zarządzone zostanie.  
Kraków, d. 18 lipca 1890.

L. 178/p. (5102)  
Dla IV. zwyczajnej kadencji sądów przysięgłych których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 1 września 1890 r. o godzinie 9 przed południem zamianował jego Ekscelencya p. Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w uzupełnieniu dawniej już ogłoszonych mianowań dodatkowo jeszcze radców c. k. sądu krajowego pp. Antoniego Spedakowskiego i Władysława Wiktora Franka zastępcami przewodniczącego sądu przysięgłych.  
Prezydium c. k. Sądu krajow. karn.  
Lwów, dnia 8 sierpnia 1890.

L. 558 (5087 1-3)  
C. k. Izba notaryalna w Krakowie wzywa strony interesowane mające jakiegokolwiek pretensje do Augusta Reminiszewskiego z tytułu urzędowania jego jako zastępcy c. k. notaryusza w Tarnobrzegu a następnie jako c. k. notaryusza w Ciężkowicach, aby je w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego wezwania w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ na piśmie do tutejszej Izby notaryalnej tem pewnie zgłosiły, gdyż razie przeciwnym dewinkulowanie kaucji i wydanie jej dziedzieom zmarłego notaryusza zarządzone zostanie.  
Kraków, dn. 1 sierpnia 1890.

L. 7796 (5095 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Berka Jungerwirtha, że przeciw niemu wniósł Berek Blein skargę de praes. 25 listopada 1889 l. 15373 o zapłcenie 200 zł. aw. że dla niego ustanowionym został kuratorem Dr. Zygmunt Kepler adwokat w Chrzanowie, temuż skarga doręczoną, a do rozprawy sumarycznej termin na dzień 3 września 1890 wyznaczono.  
Wzywa się więc Berka Jungerwirtha by swemu kuratorowi wcześniej udzielił informacji lub Sądowi wskazał innego swego pełnomocnika, inaczej sam sobie złe skutki swej opieszałości przypisze.  
Chrzanów, 29 lipca 1890.

L. 3619 (5092)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle poleca w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Spółka tkacka w Krośnie, stowarzyszenie zarejestrowane z poręką dwukrotnego udziału uwidocznici, że w miejsce Aleksandra Żurawskiego i Franciszka Patlewicza, którzy ze składu Dyrekcji rzeczzonego Towarzystwa wystąpili, na posiedzeniu Rady nadzorczej dnia 11 lutego 1890 wybrany został na członka i przewodniczącego tej Dyrekcji p. dr. Jan Wain w Krośnie zamieszkały, tudzież na członka tej Dyrekcji Henryk Gruszecki w Krośnie zamieszkały.  
C. k. Sąd obwodowy.  
Jasło, 19 lipca 1890.

L. 6456 (5076 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Peczenizynie ustanawia z powodu pozwu Ilka Struk i Heffi Struk przeciw Jakubowi Kernyczuk Fedora o uznanie za właścicieli realności wyk. hip. l. 72 ks. grunt. gminy Akreszory objętej dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego pozwanego kuratorem Michała Brosturniaka z Akreszor i doręczając temuż pozew z terminem na 14 sierpnia 1890 o godz. 9 rano wzywa pozwanego, aby udzielił kuratorowi informacji lub innego zastępcę sobie ustanowił, inaczej sam sobie złe skutki przypisze.  
C. k. Sąd powiatowy  
Peczenizyn, dnia 19 czerwca 1890.

L. 4669 (5083 2-3)  
Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Surowińskiego iż przeciw niemu wniósł Wojciech Surowiński skargę drobiazgową o 32 zł. na którą termin do rozprawy na dzień 29 sierpnia 1890 wyznaczono a skargę tę ustanowionemu dla niego kuratorowi w osobie Jędrze Paluchniaka doręczono.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Żmigród, dnia 28 lipca 1890.

L. 6335 (5019 2-3)  
Wprowadzając postępowanie ustawą przepisane celem przekazania kapitałów wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w dobrach Bukowiec, Werówka i Mählbach, Leopolda Goldfingera własnych, które to kapitały orzeczeniami c. k. Dyrekcji funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 16 września 1889 l. 15817, na kwoty 1722 zł. 33 1/2 ct., z dnia 16 września 1889 l. 15818 na kwoty 1722 zł. 33 1/2 ct. i 16 września 1889 l. 15819 na kwotę 264 zł. 97 1/2 ct. w gotowiznie płatne, wymierzone zostały.  
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli hipotecznych dóbr powyższych, aby w terminie do dnia 25 września 1890 w tutejszym sądzie pisemnie lub ustnie tem pewnie się zgłosili, ileże w razie przeciwnym zaniebdający zgłoszenia uważanym będzie tak, jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensji swojej na kapitał wynagrodzenia według kolei, na niego przypadającej; nie byłoby on już słuchany przy rozprawie i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie, którąby interesenci starający zawarli między sobą, w myśl § 5 ces. pat. z 25 września 1853, jednakże tylko wtedy, jeżeliby pretensja jego wedle porządku hipotecznego została przekazana na kapitał wynagrodzenia, albo też stosownie do §. 27 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 nr. 238 Dz. u. p. została i nadal zabezpieczoną na ziemi.

Zgłoszenie zaś ma obejmować:  
1. Dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania zgłaszającego się, ewentualnie pełnomocnika, który powinien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane, wszelkim wymogom prawnym odpowiednio.  
2. Kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe mają równe z kapitałem pierwszeństwo;  
3. oznaczenie hipoteczne pozycji zgłoszonej, wreszcie  
4. jeżeli zgłaszający się zamieszkuje po za okręgiem tutejszego sądu, winien jest wymienić mieszkającego w okręgu tutejszego sądu pełnomocnika do odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie, przesyłane będą do zgłaszającego się z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.  
Przemyśl, 25 czerwca 1890.

L. 3952 (5049 2-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia wszystkich wierzycieli hipotecznych majątności tabularnej Rudenko lackie Zielińskich, wykazem hipotecznym l. 408 ksiąg gruntowych dla większej posiadłości objętej, dotychczas sp. Felicyi z Wasilewskich Boberskiej, własnej, że c. k. Dyrekcya galicyjskiego funduszu propinacyjnego według odezwy z dnia 27 sierpnia 1849 l. 14392 wymierzyła kapitał wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w powyższej majątności w kwocie 971 zł. 57 1/2 ct. aw. w gotówce.  
Wprowadzając postępowanie w celu przekazania kapitału, c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie wzywa wszystkich których wierzytelności na tej majątności do dnia skutecznego oddzielenia kapitału wynagrodzenia od ciała tabularnego wyżej wspomianej majątności, które się równocześnie zarządza, zostały zahipotekowane, aby pretensje swe do dnia 25 sierpnia 1890 włącznie ustnie lub pisemnie w tymże c. k. Sądzie obwodowym tem pewnie zgłosili, ileże niezgłaszający uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich pretensji na kapitał wynagrodzenia za odjęte prawo propinacyi w porządku oznaczonym pierwszeństwem hipotecznym, nie będą już więcej przy rozprawie słuchani i utracą prawo wnoszenia jakiegokolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl §. 5 pat. ces. z dnia 25 września 1850 nr. 374 Dz. u. p. możliwie zawartej o ileby w takowej ich pretensje w miarę pierwszeństwa hipotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane albo według §. 27 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 nr. 237 dz. u. p. przy gruncie pozostawione zostały. W zgłoszeniu podać należy imię nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnie pełnomocnika, który powinien przedłożyć pełnomocnictwo odpowiadające wymogom prawnym i legalizowane; kwotę zgłoszonej pretensji hipotecznej w kapitale procentach o ile takowe mają równe prawo zastawu z kapitałem. oznaczenie tabularne pozycji zgłoszonej wierzytelności tudzież w razie jeżeli zgłaszający mieszka poza okręgiem tutejszego sądu c. k. Sądu obwodowego, wymienić pełnomocnika w okręgu tegoż Sądu zamieszkałego, upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te będą poczęta do zgłaszającego z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby były doręczone do rąk własnych.  
Złoczów, dnia 28 czerwca 1890.

L. 28543 (4452 3-3)  
C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Ludwikowi Graeve, że przeciw niemu został dnia 5 lipca 1890 do L. 28243 na rzecz Antoniego Raszewskiego wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 6000 złr. zpn.  
Gdy miejsce pobytu Ludwika Graeve nie jest wiadome ustanowiono dla niego kuratorem adw. Dr. Maryana Sietnickiego a tegoż zastępcą adw. Dr. Witolda Święckiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje.  
Wzywa więc zatem Ludwika Graeve aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej za zaniebdania wyniknące mogące następstwa szkodziwe sam sobie przypisze.  
We Lwowie, dnia 5 lipca 1890.

L. 3289 (4920 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w sprawie podziału fizycznego realności w Buehcicach położonej lwh. 57 objętej zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Jana Polaka młodszego, iż dla niego kuratorem ad actum Jan Łutka, wójt z Buehcie ustanowionym został.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Tuchów, 11 lipca 1890.



L. 4726 (5010 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Kulpy, że Elias Knobel wniósł pod dniem 25 czerwca 1890 l. 4726 przeciw niemu pozew o zapłacenie kwoty 35 zł. aw. zpn. na który termin na dzień 28 sierpnia 1890 wyznaczono i kuratora dla niego w osobie Adama Głowackiego ustanowiono.  
Wzywa się przeto aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacji udzielił.  
Radomyśl, dnia 30 lipca 1890.

L. 3552 (5054 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia nie wiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Łukasza ze Skawy, że przeciw niemu Jakób Zembal wniósł skargę de praes. 6 maja 1890 l. 3552 o zapłacenie 250 zł. aw. zpn., skutkiem czego do rozprawy sumarycznej wyznaczonym został w tut. sądzie termin dnia 28 sierpnia 1890 o godzinie 9 przed południem, a skargę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Kozłeckiemu.

Wzywa się zatem Jakóba Zembala, aby albo ustanowionemu kuratorowi środków do obrony dostarczył lub innego zastępującego sobie obrał.  
Nowy Targ, dnia 24 lipca 1890.

### Doniesienia prywatne.

Pierwsza c. k. austriacko-węgierska i wyłącznie uprzyw. 4743  
**fabryka farb do fasad**  
Karola Kronsteinerja w Wiedniu  
poleca swoje dobrocią niezrównane  
**farby do fasad**  
Jedyny skład dla Galicji i sprzedaż w handlu farb i materiałów  
**Alojzego Hübnera**  
we Lwowie,  
ulica Karola Ludwika L. 13.  
L. 8741 (5088 1-3)

### Obwieszczenie.

Stosownie do uchwały z dnia dzisiejszego zostanie prawo propinacji miejskiej wódeczanej i piwnej, wraz z prawem poboru dodatku gminnego od napojów propinacyjnych, oraz prawo poboru podwyższonej opłaty propinacyjnej od piwa w obręb gminy miasta Tarnowa sprowadzić się mającego, jak niemniej budynek propinacyjny wraz z lodownią w Tarnowie pod nr. 3 na Strusinie położonej, w drodze licytacji publicznej najwięcej ofiarującemu na lat trzy poczynawszy od dnia 1 stycznia 1891 do ostatniego grudnia 1893 r. w dzierżawę wypożyczone.

Cena wywołania rocznego czynszu ustanawia się:

- |   |            |
|---|------------|
| A) 1. za prawo wyłącznego wyszynku wódki                                  | 27.000 zł. |
| 2. za prawo pobierania ustanowionych dodatków gminnych od wódki           | 17.000 "   |
| B) 1. za prawo propinacji piwnej i pobierania podwyższonej opłaty od piwa | 24.800 "   |
| 2. za prawo pobierania dodatków od piwa                                   | 15.400 "   |
| C) Tytułem czynszu najmu z budynku propinacyjnego                         | 1.200 "    |
| D) tytułem czynszu najmu z lodowni  | 100 "      |
| Razem rocznie   | 85.500 "   |

Licytacja odbędzie się na dniu 9 września 1890 w godzinach przedpołudniowych w sali ratusza tutejszego ustnie lub za podaniem pisemnych ofert, które tylko do godziny 12 w południe przyjmowane będą — a to w ten sposób, iż prawo propinacji wódeczanej oddzielnie, a prawo propinacji piwnej znowu oddzielnie wydzierżawionem będzie.

Wolno atoli licytantom i oferentom powyżej wymienione przedmioty razem licytować lub jedną ofertę wnieść.

Licytujący obowiązani będą przed rozpoczęciem licytacji złożyć w kasie miejskiej tytułem wadium 10 proc. ceny wywoławczej w gotówce lub w papierach, popularne bezpieczeństwo mających za potwierdzeniem odbioru i takie potwierdzenie złożyć następnie w ręce komisji licytacyjnej.

Warunki licytacyjne zostaną przed rozpoczęciem licytacji publicznie ogłoszone, poprzód zaś mogą być w registraturze przejrzone.

Z magistratu m. Tarnowa  
dnia 26 lipca 1890.

Za burmistrza: Dr. Pietrzycki.

### Pod moją gwarancją!

Niezawodny środek do wytopienia wszelkich owadów — nie pod nazwą: Zacherli, Andela, ani też Zamorski i inne tym podobne — tylko proszek dalmatyński.

Polecam także moją od lat 34 wypróbowaną masę z czystego pszczołowego wosku, która nadaje posiadaczowi piękny i trwały połysk, dlatego też przewyższa wszystkie inne tego rodzaju wyroby.

Farby suche, jako też tarte w pokoście czysto lnianym, lakiery olejne i spirytusowe we wszystkich kolorach. 5084

Wyborna w smaku kawa, herbata, rum, koniak prawdziwy francuski, koniak słodowy kuracyjny, stare wina lecznicze białe i czerwone, stół w proszku i płynie dla wzmocnienia słabych (nie Hoffa), likiery i rozolisy, sardyńki, salami węgierskie, bryndza liptawska świeża, ser szwajcarski i ementalski, jakoteż wszelkie inne towary najlepszej jakości w handlu

**O. T. WINKLERA**

Lwów, ul. Teatralna L. 7.

Świeżą wyborną

**Bryndzę Liptawską**

funt po 32 ct. poleca

**KAROL BAYER**

Lwów, ul. Krakowska. 3252

**Komitet połączonej fundacji Marka Bernsteina.**

Ku wspieraniu i kształceniu izraelskich rzemieślników podaje do wiadomości, że dla izraelskich, fizycznie rozwiniętych chłopców, którzy się chcą oddać zawodowi rzemieślniczemu, i w tym celu na koszt fundacji u rzemieślnika chcą być umieszczeni, są wolne trzy stypendya.

Ubiegający się powinni nadesłać podania swe do komitetu tejże fundacji na ręce p. Sam. Klärmana do dnia 30 sierpnia 1890 i wykazać się:

1) metryką urodzenia lub przynależności gminnej, iż należy do izraelskiej gminy lwowskiej, albo przynajmniej jest urodzonym w Galicji i dobiega obecnie 14 roku życia;

2) przez uwiarytelnione świadectwa ubóstwa, iż ani on, ani rodzice nie są w stanie pokryć kosztów nauki;

3) dołączyć trzeba do podania rewers ojca lub opiekuna, że pozostawia opiekę ubiegającego się komitetowi z pominięciem własnowolnego wkroczenia; 4) ubiegający się z prowincji dołączyć mają także świadectwo lekarskie uzdolnienia do rzemieślniczego zawodu. 5060

Lwów w sierpniu 1890.  
Komitet połączonej fundacji Marka Bernsteina.

L. 1475 (5089 1-3)

### Ogłoszenie konkursu.

C. k. Rada szkolna okręgowa miejska we Lwowie ogłasza niniejszym konkurs na jedną posadę rzeczywistej nauczycielki w szkole żeńskiej im. Elżbiety z placą roczną 800 zł. w. a.

Zarazem rozpisuje c. k. Rada szkolna okręgowa konkurs na taką samą posadę w innej szkole opróżnionej się mogącej, gdyby w mowie będącą posadę otrzymała która z rzeczywistych nauczycielek miejskiego okręgu szkolnego.

Podania należyte udokumentowane i zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną, należy przedkładać c. k. Radzie szkolnej okręgowej za pośrednictwem przełożonej władzy najdalej do 15 września b. r.

Podanie spóźnionych lub niezaopatrzonych w potrzebne dokumenta nie będzie c. k. Rada szkolna okręg., brała pod rozwagę. Z c. k. Rady szkolnej okręg. miejskiej. We Lwowie, dnia 27 lipca 1890.

## Chmiel

z r. 1889 i tegoroczny kupuje. Oferty pod K. K. poste restante Sanok. 5090

## Kawy

5 kilowy worek opłacony do każdej poczty Austro-Węgier za zł. 9 poleca  
**KAROL BAYER**  
we Lwowie przy ul. Krakowskiej L. 11

## Biuro techniczno-leśne

**Józefa Landy**

nadleśniczego i c. k. sąd. zaprzysiężonego znawcy i taksatora dóbr tabularnych  
**w Krakowie, ulica Długa, 101**  
przyjmuje do wykonania wszelkie prace wchodzące w zakres gospodarstwa leśnego, pomiarów lub urzędów lub zamian, udziela informację i pośredniczy we wszelkich układach dotyczących sprzedaży lasów lub całych dóbr. 4711

## Uniformy i składowe części tychże

(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franko  
**Uniformsanstalt** zur „Kriegsmedaille“  
**Maurycego Tiller'a & Co.** c. k. dostawcy nadwornego  
W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 1100

## TAPET

Najtańsze źródło u  
**A. KRZYSZTOFOWICZA**  
we Lwowie.  
Wzory odwrotnie.

10 medali zasługi i 2 dyplomy honorowe za niezrównane wyroby  
**kosmetyczne i toaletowe.**

**Antilentilia.** Żaden artykuł toaletowy nie może rywalizować pod względem skutku i dobroci z Antilentilią. Środek ten otrzymany z odświeżających substancji, usuwa w krótkim czasie piegł, plamy wątrobiane, blizny itd., nadaje cerze świetną białość, świeżość i delikatność. — Cena 2 zł., opakowanie 20 ct.

**Pilipton** włosom siwym i wypadłym po kilkakrotnym użyciu przywraca piękny kolor. Pilipton nie farbuje, lecz tylko odświeża włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę, miękkość i połysk. — Cena flakonu 1 zł. 50 ct., opakowanie 20 ct.

**Pomada chino-taninowa** jest niezawodną przeciw wypadaniu i na porost włosów.

Skł. 1 zł. 50 ct., z opakowaniem 15 ct. więcej. 6359  
L. 888. Za pomadę chino-taninową serdeczne dzięki składam, gdyż gdyby nie skutek pańskiej pomady, byłbym zupełnie wytyśniętym.  
Władysław Pilszak, Duszatyn.

**JAN IHNATOWICZ**

Sklepy własne: we Lwowie ul. Kopernika L. 3 i ul. Halicka róg Wałowej L. 25  
w Krakowie Sukiennice L. 20. w Czerniowcach Rynek L. 2.

## NIE MA BÓLU ZĘBÓW

Elixiru, Pudru i Pasty do Zębów

**WIELEBNYCH O:O: BENEDYKTYNÓW**

Opactwa w SOULAC (Gironde)  
Dom **MAGUELONNE**, Przeora

2 MEDALE ZŁOTE: w Brukseli 1889 r. i w Londynie 1884 r.  
NAJWIĘKSZE NAGRODY

WYNALEŻONY W ROKU **1373** PRZEZ PRZEORA PIOTRA BOURSAUD

« Codzienne użycie kilku kropli Elixiru do Zębów Ojów Benedyktynów rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega i leczy próchnienie zębów, które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

« Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat najlepszy we środkach leczących i jejynie zapobiegających wszelkim cierpieniom zębów. »

Dom założony w 1807 r. AGENT GŁÓWNY **SEGUIN** 3. ulica Huguelle, 3 BORDEAUX

Znajduje się we Lwowie w apt.: PP. Mikolascha, Wewiorskiego, Blumenfelda i w składzie perfum P. Jg. Jabla; w Krakowie w apt. PP. Redyka, Wiszniewskiego, Trauczyńskiego i Siedleckiego, i w magazynie perf. P. Downing.

## Übermorgen Ziehung

**Wiener Ausstellungs-Lose**

2 Haupt-Treffer **50.000** fl. Werth  
von je

Jedes Los giltig für beide Ziehungen

Zweite Ziehung **15. October.**

Lose á 1 fl. sind zu haben in Lemberg beim Kitz & Stoff, Aug. Schellenberg, Sokal & Lilien, Jacob Stroh und M. Jonasz. 4708